

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — Cena 25 groszy — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

Po wykryciu spisku śledztwo zatacza coraz szersze kręgi sensacyjne wiadomości od aresztowanych w Brześciu nad Bugiem

Dalsze aresztowania i wyniki śledztwa policyjnego

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Władze bezpieczeństwa prowadzą w dalszym ciągu energiczne śledztwo, celem wykrycia organizatorów zamachu, aresztowały nocy wczorajszej niejakiego Franciszka Markowskiego, sztukatora z zawodu, za mieszkałego przy ul. Ogrodowej 18, członka Stowarzyszenia b. więźniów politycznych.

W wyniku przeprowadzonej rewizji znaleziono w mieszkaniu Markowskiego, poza materiałem obciążającym, kilka nabożów rewolwerowych do brauninga, t. zw. piątki, oraz kilka łusek, po wystrzelonych nabożach.

Markowskiego po przesłuchaniu, przekazano władzom sądowym.

Markowski aresztowany został pod zarzutem ścisłego współdziałania w organizowaniu zamachu z Jagodzińskim, Chodyńskim, Dziegielewskim i innymi.

Aresztowano również niejakiego Klossa, u którego znaleziono precyzyjne rewolwery i 250 nabożów. Rewolwery te miały być dostarczone towarzyszom Jagodzińskiego, którzy przeznaczeni byli do ochrony, czyli tak zwanej, asekuracji Jagodzińskiego.

Śledztwo policyjne, prowadzone przez policję polityczną pod kierunkiem komisarza Banako, zostało w dniu wczorajszym

Blok N. D. i Ch. D. na ziemiach północno-wschodnich

Wczoraj ogłoszono w Wilnie komunikat wspólny Stronnictwa narodowego i Chrześcijańskiej Demokracji, zawiadamiający o zawarciu przez te dwa ugrupowania bloku wyborczego na terenie ziem północno-wschodnich.

W okręgach wileńskim i święciańskim wystawione będą listy kandydatów do sejmu Stronnictwa narodowego, opatrzone nr. 4, nato-

już zakończone i akta sprawy wraz z aresztowanymi spiskowcami przekazane zostały do dyspozycji sędziego apelacyjnego do spraw wyjątkowego znaczenia p. Skorzyńskiego.

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Zaareztowanych w dniu 13 b. m. p.p. Chrościńskiego i Raczynskiego wypuszczono wczoraj na wolność.

Również przeprowadzono wczoraj rewizję w mieszkaniu b. pos. Śledzińskiego, który chwilowo bawi po za Warszawą.

Chodyński i Synowiecki uzbrajali bojówkę?

Aresztowani w związku z wykryciem spisku na życie marszałka Piłsudskiego w toku badania zeznali, iż w niedzielę, w dniu 14 września, kiedy to w „Dolinie Szwajcarskiej“ obradował Centrolew, otrzymali od byłego posła Chodyńskiego i Synowieckiego broń palną z wyraźną i kategoryczną instrukcją użycia jej do walki z policją.

Wobec takiego wyniku przesłuchania aresztowanych i wobec ustalenia kto zaopatrywał w broń bojową i kto wydawał im instrukcje — władze policyjne przeprowadzają dodatkowe śledztwo w sprawie przekazanego władzom sądowym dochodzenia po krwawych wypadkach niedzieli 14 września.

miast w okręgu łódzkim wystawiona będzie lista Chrześcijańskiej Demokracji — nr. 49.

Przy wyborach do senatu w województwie wileńskim wystawiona będzie lista Stronnictwa narodowego — nr. 4.

We wszystkich wymienionych okręgach oba ugrupowania polityczne prowadzić będą propagandę wyborczą wspólnie.

Masowe fałszowanie podpisów wyborców

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Generalny komisarz wyborczy przekazał znanemu grafologowi i ekspertowi sądowemu p. Henrykowi Kwiecińskiemu szereg list wyborczych, zawierających podpisy pod zgłoszonymi listami.

P. Kwieciński zbadał kilka tysięcy podpisów położonych na listach Selrobu ukraińskiego, „Jedności“ ukraińskiej oraz białoruskie go „Zmahania“, przy czym wykrył, iż znaczna część podpisów na tych listach jest sfalszowana w ten sposób, że szereg nazwisk podpisywano jedną i tą samą ręką.

A więc lista Selrobu do sejmu na 579 podpisów zawiera 237 bezwzględnie fałszywych, senacka lista Selrobu na 629 podpisów zawiera 399 podobnych.

Lista „Jedności“ ukraińskiej do sejmu na 693 podpisy 431 fałszywych; do senatu na 740 podpisów lista „Jedności“ zawiera tylko 83 podpisy autentyczne, reszta zaś fałszywe, położona jedną i tą samą ręką.

Lista sejmowa białoruskiego „Zmahania“ na 1,274 podpisów w czem 190 nieważnych wobec braku adresów zawiera 733 fałszyfikaty; lista senacka na 1,036 przy 382 nieważnych 445 fałszywych.

Żadna zatem z tych list nie posiada przepisowej ilości 500 autentycznych podpisów.

Konfiskaty

WARSZAWA, 15.10. (PAT) — W dniu dzisiejszym zostały skonfiskowane następujące czasopisma: „Kurier Poranny“ nr. 286 za artykuł „CKW odgradza się, ale dalej podlega“, „Gazeta Warszawska“ nr. 298, czasopisma „Rzeczpospolita“, „Polaka“ i „Polak Katolik“ nr. nr. 283, oraz pisma „Wyzwolenie“ nr. 49 i „Chłopski Sztandar“ nr. 49.

Aresztowanie komunistów

POZNAŃ, 15.10. (PAT) Policja aresztowała wczoraj wieczorem grupę 12 komunistów, zebranych na poufnej posiedzeniu w jednej z restauracji poznańskich. Tematem obrad były prawdopodobnie sprawy wyborcze.

Witos i Dębski

nie zamierzają kandydować do sejmu
Aresztowanie b. posła Stanisława Nehringa

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

Urzędowo komunikują:

„Byli posłowie, aresztowani i osadzeni w Brześciu nad Bugiem“ otrzymali możliwość wypowiedzenia się w sprawie umieszczenia ich kandydatur na listach państwowych.

B. pos. Wincenty Witos oświadczył, że nie zamierza kandydować z listy nr. 7 (Centrolew).

Wiadomość ta wywołała w kręgach politycznych szereg komentarzy i to różnorodnych.

WARSZAWA, 15 października. (PAT) — Prasa dzisiejsza podaje, iż poseł Aleksander Dębski, któremu przedłożono w więzieniu w Brześciu nad Bugiem do podpisu deklarację, wyrażającą zgodę kandydowania do sejmu, odmówił jej podpisania, oświadczając, że nie zamierza kandydować.

* * *

Stronnictwa, do których należą obaj posłowie, podkreślają, że przed aresztowaniem wyrażali oni kategoryczny zamiar kandydowania i w związku z tem stronnictwa podnoszą nadzieję konieczności uzyskania zezwolenia na bezpośrednie skomunikowanie się z aresztowanymi w celu porozumienia się.

* * *

Wszystkie usiłowania celem uzyskania z aresztowanymi widzenia — nie odnoszą skutku. I tak adw. Grafiński, który wyjechał z ramiem „Wyzwolenia“ do Brześcia celem uzyskania audiencji u sędziego śledczego Demanta, by wręczyć mu deklarację kandydacką dla b. pos. Putka i Bagińskiego, oraz by uzyskać zezwolenia dla d-ra Putka na wyjazd na pogrzeb matki do Choczni, wrócił wczoraj rano z Brześcia do Warszawy, nie uzyskawszy niczego, t. j. ani nie widząc się ani z sędzią

Demantem, ani z nikim z władz więziennych.

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:

B. pos. Stanisław Dubois, który przebywał kilka dni w Warszawie w związku z ciężką chorobą jego żony, został wczoraj o godz. 9 wieczorem odwieziony z powrotem do twierdzy w Brześciu nad Bugiem.

TORUŃ, 15 października. — Na podstawie zarządzenia prokuratora sądu okręgowego w Toruniu aresztowany został zamieszkały w Chełmży, b. poseł na sejm, Stanisław Nehring (PPS.CKW.)

B. poseł Nehring oskarżony jest w dwóch sprawach o zniesławienie marszałka Piłsudskiego, w dwóch sprawach o znieważenie rządu, w jednej sprawie o znieważenie sądów, a dalej o rozpowszechnianie ulotek antypaństwowych i o podburzanie do nieposłuszeństwa ustawom. Wszystkie te sprawy znajdują się w prokuraturze toruńskiej.

Ponadto w prokuraturze w Brodnicy znajduje się przeciwko b. posłowi Nehringowi sprawa o oszczerstwo poniżania urzędów państwowych.

Jeszcze aresztowanie b. pos. Undo W. Kochana

LWÓW, 15 października. — (PAT) — Dnia 14 b. m. o godzinie 20 organy policji aresztowały we Lwowie na podstawie nakazu sądowego, b. posła Undo Włodzimierza Kochana pod zarzutem zbrodni zdrady stanu i zakłócenia spokoju publicznego, których dopuścił się w szeregu wypadków w czasie działalności poselskiej. Tego samego dnia Kochana odstawiono do więzienia sądowego we Lwowie.

DZISIAJ i JUTRO NIEMIEC

(Korespondencja własna „Głosu Porannego“)

Berlin, 14 października 1930.
 Obraz współczesnego życia politycznego oglądają poszczególne kraje i społeczeństwa w ramach telegraficznych skrótów. Codziennie, co godzinę taśmy naszej świadomości uoluje jakiś nowy wstrząs, nowe zdarzenie, odznaczające się rzemś niezwykle, godnem uwagi. Fakty i zjawiska, ujęte w telegraficzne skręty, wytwarzają w końcu tego rodzaju błębowisko, zbliżone do chaosu, że ludzie przestają się orjentować w tem, co jest ważne, istotne, że poprostu tracą miarę w ocenie pewnej rzeczywistości. W rezultacie czytelnik pisma, czy słuchacz radja nie umie rozstrzygnąć sam w sobie pytania, co jest ważniejsze, istotniejsze: czy rewolucja w dalekiej Brazylii, czy katastrofa sterowca 101, czy nazwisko marszałka Piłsudskiego na liście parlamentarnej BB., czy jakieś nowe zarządzenie na terenie Z. S. S. R. Wszystko splywa i miesza się w jakąś chaotyczną masę wiadomości, wobec których w gruncie rzeczy ze względu na specjalny typ życia powojennego, mamy minimalne zainteresowanie.

W stosunku do Niemiec Polska informowana jest wyłącznie taśmami skrótami: wybory, Treviranus, otwarcie Reichstagu, strejk metalowców — to wszystko daje obraz sytuacji, ale zupełnie powierzchowny, nieodzwierciadlający prawdziwego stanu rzeczy. A stan ten jest naprawdę groźny, bo rzeczy zostały doprowadzone do absurdu, struny przeciągają się zbyt mocno.

Co się w tej chwili dzieje w Niemczech? Aby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba uświadomić sobie, że kraj ten, dokonawszy pod wpływem przegranej wojny przewrotu, od pierwszej niemal chwili narodzin republiki stara się wszelkimi siłami o to, aby ta republika miała oblicze mieszczańskiej republiki francuskiej, która wyrosła po rewolucji 1789 roku.

Wprowadzono w czyn hasło bezwzględnej i zupełnej wolności politycznej wszystkich obywateli, dano prawo obywatelstwa zasadzie wolności prasy, zgromadzeń, widowisk teatralnych, jednym słowem wszystkich przejawów myśli ludzkiej. Przy tak ujętej i w czyn wprowadzonej rewolucji, trze-

ba było oczywiście uszanować wszystkie kierunki myśli politycznej, dać wolność wszystkim obozom. Zagalopowano się tak daleko, że państwo zgodziło się zapłacić olbrzymie sumy cesarzowi i jego rodzinie, nie wydano ani jednego wyroku, piętnującego nieskończone plejadę generałów i wysokich u-

rzędników z czasów wojny światowej.

Oczywiście nie można było przy tego rodzaju założeniach ograniczyć tych, którzy wyznają wiarę Marxa i Lenina. Trzeba im było pozwolić na swobodę agitacji, na swobodę prasy partyjnej, zgromadzeń i t. d. i t. d. I oto dziś po latach dwunastu demokracja niemiecka staje wobec dwóch niestychnie silnych, niestychnie wartkich prądów politycznych: tak zwanego faszyzmu i komunizmu. Okazało się w praktyce lat, że właśnie obozy skrajne potrafiły się w ramach demokracji rozrosnąć i rozbudować, podczas gdy sam tron tej demokracji — socjal-demokracja w najlepszym razie utrzymuje dawne pozycje.

Walka, która się obecnie toczy w Niemczech, czy to na terenie Reichstagu, czy na plynących ulicach, gdzie mniej lub więcej gorąca młodzież rozbija szyby w oknach wystawowych, jest rezultatem właśnie tego zbyt dosłownego pojęcia demokracji. W tej chwili całe zainteresowanie idzie w tym kierunku, co przyniesie najbliższa przyszłość. Pewni politycy i w Niemczech i zagranicą twierdzą z całą stanowczością, że dyktatura Hitlera jest matematycznie pewna. Matematyka ta wydaje się nieco wątpliwa, trzeba sobie bowiem uświadomić, że klasa robotnicza w Niemczech, w kraju o strukturze przemysłowej, jest potęgą niebyłą. W roku 1920 udany pod względem wojskowym pucz Kappa, został poprostu zmiażdżony przez generalny strejk robotników. Dziś, po dziesięciu latach, mimo szalonej przepaści, jaka dzieli socjal - demokrację od komunistów i naodwrot, mimo pozornej wspólnoty między hitlerowcami i komunistami, sytuacja w razie zamachu z prawej może wyglądać podobnie. Przykład roku 1926 w Polsce, kiedy to w momentach walk majowych nawet komuniści wydali

odezwę w kierunku obrony Piłsudskiego, jest i dla sytuacji w Niemczech w dalszym ciągu godny uwagi.

Jeżeli chodzi o szanse zamachu komunistycznego, to są one niewielkie ze względu na to, że i w tym wypadku socjal-demokracja weszlaby w sojusz, tym razem ze wszystkimi partjami mieszczańskimi, dla obrony panującego stanu rzeczy.

Oczywiście, rozważania te mogą okazać się nie na czasie w związku z szeregiem faktów, które zajdą w najbliższych godzinach. Mimo to, bez względu na takie czy inne wydarzenia, wydaje się rzeczą niemal pewną, że stan, panujący w Niemczech od lat dwunastu, zostanie jeszcze przez czas jakiś przynajmniej utrzymany. Rozumie to doskonale Hindenburg, który wbrew wszelkim przewidywaniom, wbrew środowisku, z którego wyszedł, wbrew wychowaniu, w tej chwili jest człowiekiem, broniącym się wszelkimi siłami przed pełną dyktaturą z prawa czy z lewa (Fr.)

W dzień otwarcia Reichstagu



przed gmachem parlamentu zebrał się olbrzymi tłum,



który piesza i konna policja rozpraszają, spychając go w stronę Tiergartenu.

Dr. med. 8742
REICHER
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
 Południowa 28
 tel. 201-93
 Od 8-11 rano i 5-9 w.
 W niedziele od 9-1
 Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.
ST. PRAPORT
 GINEKOLOG—UROLOG
 CHOROBY KOBIECE
 i DRÓG MOCZOWYCH
 Gdańska 77a, tel. 208-98.
 Przyjmuje od 6-8 w. i w lecznicy „SANITAS”, Cegielniana 29.

Dr. med.
H. LUBICZ
 specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
 wznowił przyjęcia
 przy ul. Cegielnianej 43,
 tel. 141-32.
 Przyjmuje od 8-10, 12-2 i od 5-8 w niedziele i święta od 9-1.
 Dla pań oddzielna poczekalnia.



Dźwiękowy Teatr Światły

CASINO

Dziś nieodwołalnie po raz ostatni!

Niezrównany

HAROLD LLOYD

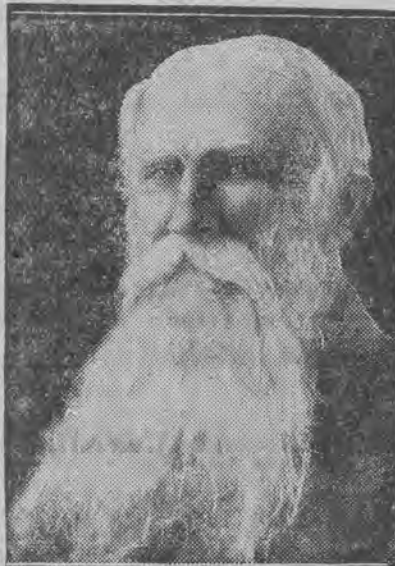
w filmie p. t.

„Rozkosze Niebezpieczeństwa“

Kapitałna komedia, tryskająca humorem i niezwykłymi sytuacjami, wywołująca bezustanny śmiech — śmiech do łez!

Początek seansów o g. 4-ej, 6-ej, 8-ej i 10-ej w., w sobotę i niedzielę poranki od godz. 12-3 po cenach najniższych.

Najstarszy poseł



82-letni członek Centrum Herold otworzył pierwsze posiedzenie nowego Reichstagu.

I DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „SPLENDID“

Dziś i dni następnych!

RIO RITA

Cudowna pieśń miłości i poświęcenia. 9201

UROCZA

Bebe Daniels

kreuje postać tytułową pełnej temperamentu, zwysłowej, kuszącej dziewczyny.

JOHN BOLES niezrównany bohater filmowy

Najpiękniejsze melodje. — Wspaniała rewja. — Harmonja kolorów naturalnych oraz balet ze 100 zgrabnych i powabnych girls.

Początek 6, 8 i 10 w.

Passé-partout oraz bilety ulgowe nieważne aż do odwołania.

Minister Janta-Połczyński obraną przewodniczącym międzynarodowego kongresu rolniczego

RZYM, 15 października. — (PAT.) — Powierzenie przewodnictwa ogólnego jubileuszowego zgromadzenia międzynarodowego instytutu rolnego w Rzymie polskiemu ministrowi rolnictwa Janta-Połczyńskiemu, jest żywo komentowane.

Przy konstituowaniu prezydium delegacja włoska, która od lat 25 tradycyjnie obejmowała przewodnictwo ogólnego zgromadzenia instytutu, tym

razem zaproponowała na prezesa przewodniczącego delegacji polskiej ministra Janta-Połczyńskiego, przyczem przewodniczący delegacji włoskiej podkreślił doniosłość wysiłków Polski, podjętych w celu umorowania stosunków rolnych, podnosząc w szczególności znaczenie sierpniowej konferencji warszawskiej.

Po tem oświadczeniu dokonano jednomyślnie wyboru prezydium.

Herbatka polityczna u marszałkostwa Piłsudskich

WARSZAWA, 15.10. (PAT) — W dniu dzisiejszym o godz. 17-ej u pp. marszałkostwa Piłsudskich odbyła się herbatka śródowa, na której obecni byli przedstawiciele dyplomacji zagranicznej z ambasadorem francuskim p. Laroche i ambasadorem Anglii p. Erskine na czele, byli posłowie, przedstawiciele sfer wojskowych, naukowych, literackich i społecznych.

Herbatka przeciągnęła się do godz. 19-ej. P. marsz. Piłsudski osobiście wziął udział w dzisiejszym zebraniu.

*Prędko coś dla włosów uczynić :
PIXAVON - Shampoo !*

Zbrodniczy zamach Lina druciana w poprzek szosy

WILNO, 15.10. (PAT) Wczoraj o godz. 21 na drodze Sambor — Stryj przy 16 km. nieznanymi sprawcy przeciągnęli linę drucianą przez gościniec od słupa telegraficznego do drzewa, skutkiem czego auto mobil firmy „Petrolea“ najechawszy

na wspomnianą linę doznał poważnych uszkodzeń. Szofera i mechanika ciężko rannych odwieziono do szpitala w Drohobyczu.

Za sprawcami barbarzyńskiego wybuchu policja wszczęła energiczne poszukiwania.

Loebe -- prezydentem Reichstagu

Napreżona sytuacja w Niemczech trwa nadal



Loebe

kandydat na przewodniczącego Reichstagu z ramienia socjalistów.

BERLIN, 15 października. — (P. A. T.) —

Na dzisiejszym posiedzeniu Reichstag dokonał wyboru prezydium. 4 stronnictwa zgłosiły kandydatów na stanowisko prezydenta parlamentu: socjal-demokraci Loebego, ludowcy Scholza, komuniści Piecka, niemiecko-narodowi Graefa. W pierwszym tajnym głosowaniu oddano 554 głosów ważnych, z tego otrzymali Loebe — 266, Scholz — 179, Pieck 68 i Graef — 41. Wobec tego, że żaden z kandydatów nie uzyskał abso lutnej większości, zarządzono ściślejszy wybór między Loebem i Scholzem. W głosowaniu tem na 478 głosów ważnych otrzymali Loebe 269 i Scholz 209 głosów. 77 posłów wstrzymało się od głosowania. Tem samem poseł Loebe wybrany został prezydentem Reichstagu.

BERLIN, 15 października. — (P. A. T.) —

Reichstag w dalszym ciągu dzisiejszego posiedzenia dokonał wyboru trzech wiceprezydentów. I-ym wiceprezydentem wybrany został poseł frakcji hitlerowskiej Stöhr, II wiceprezydentem centrowiec Esser i III — niemiecko-narodowy — Graef.

BERLIN, 15 października. — (P. A. T.) —

Gabinet Rzeszy na posiedze-

niu dzisiejszym ukończył narady nad expose programowem, które kanclerz Bruening wygłosić ma na jednym z zebrań plenarnych Reichstagu.

BERLIN, 15 października. — (P. A. T.) —

Konwent senjorów na posiedzeniu dzisiejszym uchwalił, że kanclerz Bruening wygłosi expose programowe jutro popołudniu. Po 1 godzinnej przerwie otwarta będzie dyskusja nad expose kanclerza. W piątek ew. i w sobotę dyskusja polityczna będzie kontynuowana.

BERLIN, 15 października. — (P. A. T.) —

Frakcja gospodarza uchwaliła pozostawić w gabinecie ministra dr. Bredta, jako ministra bez specjalnych pełnomocnictw frakcyjnych. Frakcja w dalszym ciągu zasadniczo domaga się rekonstrukcji gabinetu, zastrzegając sobie swobodę decyzji w stosunku do rządu obecnego.

Strejk metalowców i dalsze demonstracje

BERLIN, 15 października. — (P. A. T.) —

W myśl uchwały organizacji robotników metalurgicznych rozpoczął się dziś rano powszechny strejk w zakładach przemysłu metalurgicznego na obszarze „wielkiego Berlina“. Robotnicy stosownie do instrukcji komitetu strejkowego, opuścili gremjalnie o godz. 9 rano fabryki, udając się do lokali związków zawodowych. Strejk objął 283 zakłady przemysłu metalowego. Do południa pracę porzuciło 126.000 robotników i robotnic. Za zgodą komitetu strejkowego w fabrykach pozostali przy pracy tylko robotnicy powyżej 60 lat oraz inwalidzi wojenni. W poszczególnych fabrykach urzędują stałe komitety strejkowe. W głosowaniu nad orzeczeniem rozjemczem 90.600 robotników wypowiedziało się za strejkami przeciwko — 15.855. Mimo agitacji komunistów i hitlerowców —

strejk ma dotychczas przebieg spokojny.

BERLIN, 15 października. — (P. A. T.) —

W dniu dzisiejszym policja w dalszym ciągu pozostaje w pogotowiu alarmowem. Gmach Reichstagu od wczesnego rana otoczony jest kordonem policji konnej i pieszej. Silne oddziały policji skoncentrowane są poza tem w pobliżu Tiergartenu. — Plac Republiki przed parlamentem i ulice w otoczeniu tegoż, zamknięte są kordonami. W pobliżu Reichstagu gromadzą się ustawicznie wielkie tłumy publiczności. Policja wielokrotnie zmuszona była opróżniać plac. Wśród publiczności zwraca uwagę wielka ilość młodzieży hitlerowskiej, demonstrującej ustawicznie okrzykami na cześć przejeżdżających posłów narodowo-socjalistycznych. Do godz. 6 wiecz. nie doszło nigdzie do poważnych wykroczeń.

BERLIN, 15 października. — (P. A. T.) —

Sąd rozpatrujący w trybie doraźnym sprawę 17 hitlerowców aresztowanych w czasie zaburzeń poniedziałkowych wydał wyrok, mocą którego 13 oskarżonych skazanych zostało na więzienie od 3 tygodni do 6 miesięcy.

4 oskarżonych uwolniono. — Wszystkich oskarżonych sąd wypuścił narazie na wolność.

BERLIN, 15 października. — (P. A. T.) —

Zarząd partji hitlerowców okręgu berlińskiego ogłosił odezwę wypowiadającą się w sposób bardzo kateryczny za strejkami robotników metalurgicznych.

BERLIN, 15 października. — (P. A. T.) —

Prezydium policji berlińskiej komunikuje, że dziś wieczorem pomiędzy robotnikami przemysłu metalurgicznego a policją doszło do starcia. Demonstrujący robotnicy atakowali pracujących robotników. Tłum rozproszono.

Komentarze prasy francuskiej

PARYŻ, 15.10. (PAT) — Rozwój wypadków w Niemczech wywołuje w prasie francuskiej liczne komentarze. Wówczas gdy organy lewicowe nie przestają jeszcze pokładać nadziei na elementy socjalistyczne, które potrafią utrzymać u władzy rządu republikańskie, stanowiące według nich najlepszą gwarancję pokoju, prasa prawicowa wyraża przekonanie, że Rzesza niemiecka idzie szybkimi krokami ku monarchji.

W dzienniku „La Liberte“ Jacques Painville wyraźnie oświadcza, że powinny prędko zależeć Niemców do systemu parlamentarnego gwałtowne sceny, które nie omieszkują w dalszym ciągu rozgrywać się w Reichstagu, liczącym 107 hitlerowców i 77 komunistów, czyli prawie w 1/3 swej części złożonym ze stronników nieporządku. Mając do wyboru między chaosem i anarchją, a twardą władzą, która odpowiada daleko lepiej, niż wszelki inny system, naturze niemieckiej, mogącej być dyscyplinowaną, o ile czuć będzie nad sobą władzę, Niemcy niewątpliwie skłaniać się będą ku istniejącemu dawniej systemowi, który polega na niekompletnym parlamentarystwie, w którym ministrowie byli odpowiedzialni przed szefem państwa, a nie przed Reichstagem. Lecz dlatego trzeba, aby szef państwa posiadał niewątpliwą i stałą władzę, czyli aby był monarchą. Rzecz godna uwagi, że żydzi, którzy stanowią w Niemczech kadry liberalizmu i demokracji, wykazują obecnie silne zaniepokojenie. Boją się oni zarówno hitlerowców, jak i komunistów. Łatwo może się stać, że będą oni woleli ostatecznie pogardliwy i drażniący antysemityzm, który egzystował za czasów Wilhelma II, aniżeli gwałtowny antysemityzm Hitlera.

PARYŻ, 15.10. (PAT). W dzienniku „Excelsior“ ukazał się kolejny artykuł Poincarego, wydrukowany jednocześnie w dzienniku „La Nacion“ w Buenos Aires. B. prezydent republiki, rozpatrując ogólne niedomagania pod względem gospodarczym, panujące w całej Europie, oraz stosunek Niemiec do takiego stanu rzeczy, oświadcza, że Rzesza niemiecka nie może wystąpić z żadną inicjatywą co do planu Younga. Inicjatywy te należą wyłącznie do państw, które są wierzycielami Niemiec. Wszystkie



Dr. Scholz

kandydat na przewodniczącego Reichstagu z ramienia partji ludowej.

one doszły aż do ostatecznej granicy ustępstw swoich na rzecz Niemiec. Gdy Rzesza niemiecka dobiła się obecnie tego, że okazano jej pewne zaufanie, niedopuszczalnym by było, aby okazała się ona niegodną takiego zaufania. Niedopuszczalnym byłoby, aby zamiast uiszczenia się regularnego ze swoich należności, szukała ona dywersji w kampanji przeciwko traktatom. Ameryka i Anglja mają te same powody, co i Francja, do życzenia, aby Niemcy dotrzymały swoich zobowiązań.

Aby zaś Niemcy mogły dotrzymać swych zobowiązań, do tego trzeba, aby wyrzekły się wszelkiej agitacji i nieporządku. Jest to rzeczą państw wierzytelkich dać im w formie stanowej do zrozumienia te elementarne zasady.

Francuzi pożyczają na koleje Jugosławji

Pisma niemieckie donoszą, że francuskie konsorcjum przemysłowo-bankowe zaproponowało rządowi jugosłowiańskiemu pożyczkę kolejową w wysokości 1 i pół miljar da franków. W skład wspomnianego konsorcjum wchodzi Credit Lyonnais, Banque de Paris i des Pays Bas, jakoteż koncerny przemysłowe Schneider - Creuzot i Loucheur. Warunki oferowanej pożyczki są korzystne, ponieważ kurs emisyjny ma wynosić 95 proc., a oprocentowanie 5 i pół proc. Jugosławia miałaby zobowiązać się, w razie trzymania pożyczki, do sprzedawania całego materiału kolejowego z Francji.

Krwawe walki w Brazylii

Przywódca powstańców Costa zabit

BUENOS AIRES, 15 października. (Pat.) — Według doniesień z Sao Paulo, Miguel Costa, przywódca powstańców, został zabity.

RIO DE JANEIRO, 15 października. (Pat.) — Komunikat urzędowy głosi, iż na froncie Minas Geraes wojska rządowe posunęły się znacznie naprzód. Na pograniczu Sao Paulo i Parany odparto ataki powstań-

ców, którzy cofnęli się, ponosząc znaczne straty. Próby opowania miasta Itaocara przez powstańców zostały odparte przez wojska rządowe.

NOWY JORK, 15.10. (PAT) — Według informacji, pochodzących z Brazylii, w danej chwili toczą się tam liczniejsze walki, niż w jakimkolwiek momencie dotychczas, szczególnie na pograniczu stanów Parana i Sao Paulo, oraz na południ-zachodzie stanu Minas Geraes.

Jak się zdaje, wojska powstańcze zostały zmuszone do odwrotu w stanie Minas Geraes i poniosły też porażkę w Paranie. Komunikat rządowy głosi, że powstańcy opuścili Bello Horizonte. Powstańcy natomiast donoszą o zwycięstwach,

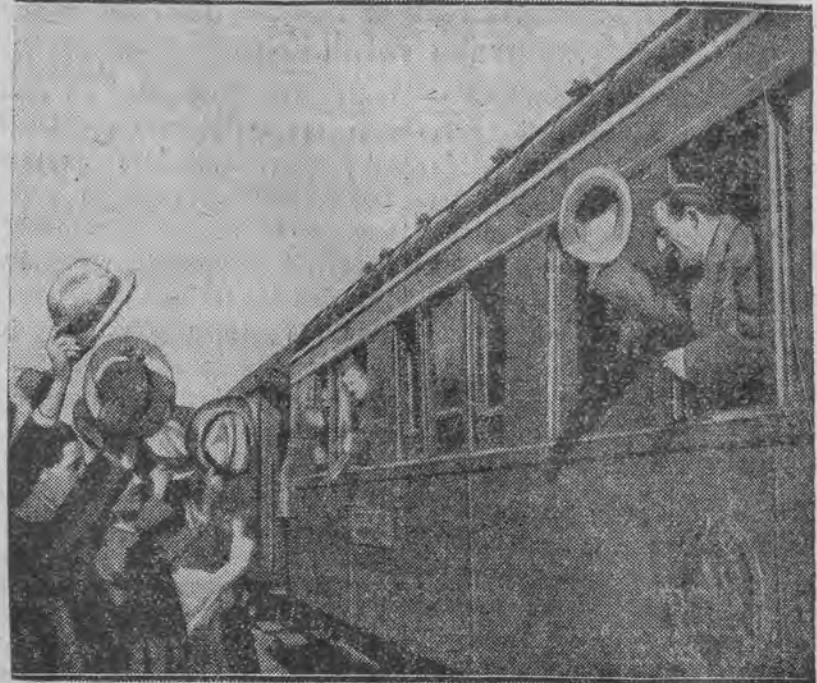
odniesionych na obszarach Sao Paulo i Parany i twierdzą, że pobili wojska rządowe w Sao Paulo, w pobliżu Quatigua. Wojska te cofnęły się podobno z ciężkimi stratami, pozostawiając amunicję, karabiny maszynowe i ciężką artylerię. Krążą wiadomości, że po stronie powstańców walczy wielu włochów, tworzących legję garibaldi-czyków.

ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA 27-11-11-11

klisze 100

de
Reklam Gazetowych
Cenniczu i Prospektów
Zapisać fotograficzne dla celów reprodukcyjnych
Drukarki, projekty reklamowe
i wydawnicze wykonawstwo

Król Borys bułgarski



odjeżdża z Sofji na swój ślub, żegnany życzeniami ludności.

Książeczki P. K. O. które wygrały premje

W Poczłowej Kasie Oszczędności w Warszawie odbyło się dnia 15 b. m. 18-te z rzędu losowanie książeczek na premjowe wkłady oszczędnościowe seryj I-ej. Wylosowane zostały następujące numery książeczek z premją zł. 1.000 każda:

- 68. 692, 1.461, 1.554, 1.598,
- 2.959, 3.487, 5.610, 6.138, 6.167,
- 6.305, 7.595, 8.548, 9.635,
- 13.061, 13.492, 14.275, 17.808,
- 18.588, 19.795, 20.731, 20.823,
- 22.553, 22.865, 23.344, 23.642,
- 24.151, 24.316, 25.200, 25.341,
- 25.373, 25.848, 27.122, 28.133,
- 28.237, 30.139, 30.401, 32.104,
- 32.302, 32.577, 33.773, 34.148,
- 34.285, 34.597, 35.205, 37.489,
- 38.818, 38.945, 39.104, 40.431,
- 41.993, 42.662, 43.394, 46.260,
- 46.554, 47.078.

Brat cesarza japońskiego w Polsce



Zdjęcie przedstawia wizytę ks. Takamatsu w Gdyni na O. R. P. „Kra-kowiak. Obok księcia dowódcą floty komandor Unrug.

Bizuterja olbrzymiej wartości w walizce elegantki przy przejściu granicy

WILNO, 15.10. (PAT) Wczoraj władze bezpieczeństwa zatrzymały w pobliżu wsi Witebka gminy Radoszkowice elegancką kobietę z ręczną walizką, która w sposób nielegalny przedostała się z Rosji sowieckiej na obszar Polski. W czasie śledztwa wstępnego zatrzymana podała się za hrabinę Runowiecką, oświadczając, iż była więziona przez bolszewików i że udało jej się uciec. Rewizja walizki ujawniła zawartość bizuterji, brylantów, sza-

firów i pereł. Aresztowana twierdziła, że bizuterja pochodzi ze skarbca wielkich książąt rosyjskich i znajdowała się u niej na przechowaniu. Dalsze dochodzenie stwierdziło, iż zeznania domniemanej hrabiny są fałszywe. Wzięta w krzyżowy ogień pytań przyznała się, iż jest komunistką Emmą Kaufman. Bizuterja była przeznaczona na opłacenie akcji agitacyjnej na terenie Prus Wschodnich. Dalsze śledztwo w toku.

Tajemnicze maszyny piekielne w mieszkaniu 2 lekarzy w Bytomiu

KATOWICE, 15.10. (PAT) — Z Bytomia donoszą, że wczoraj do lekarza dr. Spieckera w gmachu więzienia przyniesiono przesyłkę pocztową, w której była skrzynka

od cygar. Po podniesieniu wieka skrzynka stanęła w płomieniach i po 50 sekundach nastąpił ogłuszający wybuch, wskutek czego wyleciały szyby z okien i spadły ze ścian obrazy. Dr. Spiecker został ranny, zaś żona jego z dzieckiem zdołała uciec z pokoju.

W tym samym czasie odebrał po dobną paczkę inny lekarz w Bytomiu, dr. Wilhelm, który po wybuchu płomienia z paczki nadesłanej, zdążył uciec do drugiego pokoju. Pokój, w którym zostawił paczkę, został doszczętnie zdemolowany. Śledztwo wykazało, że skrzynki te były wysłane z Zabrza i zawierały puszki od konserw, napełnione dynamitem, który był połączony przewodem z trzema zapalkami. Zapalki te, po otwarciu pudełka, zapalały się, powodując wybuch. Dochodzenie w toku.

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL“

Dziś i dni następnych!

Wielki film erotyczno-obyczajowy, ilustrujący życie, miłość, zbrodnię i rozpustę.

MASKI

W rolach głównych:

- Betty Astor
- Marcela Albani
- Stuart Webbs
- Erich Kaiser

NADPROGRAM:

Dźwiękowy dodatek aktualności z kraju i zagranicy.

Ceny miejsc popularne

Początek w dni powszednie o godz. 4 po poł. w soboty, niedziele i święta o godz. 1 w p.

5 luty, 7 godz. wieczór

W najbliższą niedzielę „Głos Poranny” rozpoczyna druk nowego sensacyjnego romansu kryminalnego p. t. 5 LUTY, 7 GODZ. WIECZÓR. Pawła Giemoso. Pod tym pseudonimem kryje się jeden z najwybitniejszych prawników europejskich. Powieść jego, a raczej kryminalny romans, wskazuje, że jest on równie utalentowanym literatem. Utwór jego znacznie przewyższa pod względem napięcia i zaciekawienia książki Wallace'a. Sędziowie, prokuratorzy, adwokaci, lekarze i szerokie masy Czytelników wchłaniać go będą ze szczególnym zainteresowaniem, ale nikt nie odgadnie zawartej tajemnicy, ani najsprytniejszy człowiek, ani najbardziej doświadczony kryminolog.

Nowa sensacyjna powieść „Głosu Porannego” ukaże się w niedzielę, dnia 19 listopada r. b.

Posadę

prawo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Specjalny kurs buchalterji, bankowej i techniki biurowej. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego” lub na miejscu Kilińskiego 60 mieszk. 45.

Królowa piękności - rudowłosa

CLARA BOW

Od jutra w kinie „Palace”

Wiadomości bieżące

Spis poborowych rocznika 1910

Dziś, w czwartek do spisu poborowych w lokalu biura policyjno-wojakowskiego (ul. Piotrkowska 212) w godzinach od 8-ej do 15-jej winni się zgłosić mężczyźni urodzeni w 1910 roku, zamieszkali na terenie III komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: P, R i zamieszkali na terenie IX komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: O do Z.

MYDŁO RAY

Z NAJSZLACHTNIEJSZYCH SUROWCÓW
O ZAWARTOŚCI ŻÓŁTKA
JAJA KURZEGO

TOALETOWE
KAPIELOWE



DO GOLENIA
SHAMPOON

PRZEMYSŁ CHEMICZNO-KOSMETYCZNY
ODOLCIE S.A. LWÓW

Kongres medycyny pracy

W początkach roku przyszłego odbędzie się w Genewie VI między narodowy kongres medycyny wypadkowej i medycyny pracy.

Program obrad kongresu przewidyuje szereg referatów na zasadnicze tematy z zakresu medycyny wypadkowej i medycyny pracy. Poza referatami głównymi, wygłaszane będą w czasie kongresu 10-minutowe komunikaty z całego zakresu obu tematów. Obrady prowadzone będą w językach: francuskim, angielskim, włoskim i niemieckim.

Dla przygotowania udziału w kongresie grupy polskiej utworzył się komitet organizacyjny, w skład którego weszli m. in. b. minister dr. Chodźko, prof. Grzywo-Dąbrowski, oraz szereg wybitnych przedstawicieli świata naukowego.

Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307); S. Hamburga (Głów na 50); B. Gluchowski (Narutowicza 4); J. Sitkiewicza (Kopernika 26); A. Charemzy (Pomorska 10); A. Potasza (Pl. Kościelny 10).

ŁÓDŹ POD ZNAKIEM WYBORÓW

Jutro składanie list kandydackich

Jutro, w piątek mija ustawowy termin składania list kandydackich do okręgowej komisji wyborczej na m. Łódź nr. 13. Od tej chwili nastąpi gorączkowe przygotowanie druków agitacyjnych z numerkami, i wyznaczone zostaną, przez prawie wszystkie komitety wyborcze, wielkie wiece przedwyborcze.

Narazie komitety wyborcze mają jeszcze cały szereg innych kłopotów. W pierwszym rzędzie, licząc się ze zdyskwalifikowaniem państwowej listy PPS. - lewicy za umieszczenie na liście kandydatów całego szeregu fikcyjnych podpisów i podpisów ludzi nie będących wyborcami i niefigurujących na listach wyborców — komitety wyborcze prawie w ostatniej chwili szukają wyborców, notowanych w spisach wyborców, którzyby podpisali listy, tak, aby okręgowa komisja nie mogła zakwestjonować list ze względów formalnych.

Pozatem komitety organizują wiece i zebrania wyborcze, których liczba nadchodzącej niedzieli osiągnie z pewnością rekordową cyfrę.

W związku z temi przygotowaniami ukazały się w dniu wczorajszym na murach naszego miasta afisze i plakaty z wymienieniem terminu zwołanych wieców.

Charakterystycznym jest, że poraz pierwszy na afiszach widniały wczoraj cyfry - numery list. Okręgowa komisja, jak wiadomo, nada przy obecnych wyborach listom numery list państwowych. (g)

Agitacja w fabrykach

Od poniedziałku we wszystkich prawie fabrykach łódzkich prowadzona jest usilna a-

gitacja wyborcza.

W kilku wypadkach administracja fabryk musiała interwenjować, gdyż podczas przerw w pracy dyskusja przemieniła się w wiec i dochodziło do poważnych scysji pomiędzy robotnikami.

Na salach fabrycznych jest pełno odezw i ulotek wyborczych, wydanych do robotników przez PPS., PPS. - frakcja, jedność robotniczo - chłopską i blok lewicy robotniczej.

Prawie codziennie odbywają się t. zw. małe wiece po wyjściu robotników z fabryk przed gmachami fabrycznymi. (b)

DZIŚ w Radjo

Godz. 21.30
Ol-Soni-Kisań
W. Słerozowski

Listy wyborców

We wtorek, dnia 21 b. mies. wszystkie obwodowe komisje prześlą oba egzemplarze spi-

su wyborców do okręgowej komisji wyborczej.

W dniu 25 b. m. obwodowe komisje wyborcze przyjmować będą sprzeciwy przeciwko wykreśleniu ze spisów i prześlą je dodatkowo do okręgowej komisji, która wyda ostateczną decyzję w tej sprawie.

Po załatwieniu tych sprzeciwów, listy wyborców będą już podpisane przez przewodniczącego okręgowej komisji i gotowe do użycia ich przy głosowaniu. (b)

Lokale głosowania

Referat wyborczy magistratu wylepi na wszystkich nieruchomościach nowe kartki z adresami biur, w których odbywać się będzie głosowanie. Nowe kartki wylepione zostaną w końcu miesiąca, by nie uległy zniszczeniu przed terminem głosowania do sejmiku i senatu.

W kilku wypadkach lokal głosowania nie będzie mieścił się tam, gdzie dotychczas urządza komisja obwodowa. (b)

Aresztowanie łódzkiego komunisty w Tomaszowie
Przewiółł on dwie walizki odezw wyborczych

Wydział śledczy przy komisariacie policji w Tomaszowie w drodze konfidencjonalnych danych, dowiedział się, iż urzędnik magistratu Antoni Mazurek trudni się kolportażem bibuły komunistycznej na powiat tomaszowski, którą przywozi mu ostatnio z Łodzi jakiś młodzieniec.

W toku dochodzenia, policja

ustaliła, iż „goniec” komunistyczny przybędzie do Tomaszowa z większym transportem bibuły. Mieszkanie Mazurka wobec tego policja wzięła pod obserwację.

W poniedziałek pełniący na dworcu kolejowym w Tomaszowie służbę obserwacyjną, jeden z wywiadowców policyjnych, zauważył wysiadającego z wagonu drugiej klasy eleganta ubranego młodzieńca, który z dwiema walizkami w ręku wszedł do jednej z dorożek. Dorożkarzowi podał adres mieszkania Mazurka.

Wywiadowca niezwłocznie wszedł do drugiej dorożki, która podążyła w ślad za pierwszą.

Przy ulicy Antoniego, zauważywszy, iż jest śledzonym, młodzieniec ów wysiadł z dorożki, poczem pieszo udał się do mieszkania Mazurka.

W międzyczasie śledzący go wywiadowca, powiadomił o powyższym kierownika komisariatu podkomisarza Chrościeckie

WODA KOŁOŃSKA MAJOLA

ŻAĆĆ WSZEZDIE

DOSKONAŁA
ORZEŹWIAJĄCA

Złamaniu nóg uległo dziecko pod kołami auta

W dniu wczorajszym, przy ulicy 11 Listopada pod koła samochodu osobowego dostał się 8-letni Jan Piotrowski, zamieszkały przy ul. Okrzei 7.

Małec doznał ogólnych obrażeń ciała, oraz złamaniu nóg. Szofer, sprawca wypadku, zdołał zbiec. Wezwany lekarz pogotowia, po udzieleniu chłopcu pomocy, przewiółł go w stanie ciężkim do szpitala Anny Marji. (a)

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

go, który wydelegował do mieszkania Mazurka czterech funkcjonariuszy.

W chwili, gdy funkcjonariusze policji zamierzali zapukać do drzwi mieszkania Mazurka, nagle drzwi otworzyły się i z mieszkania jego wyszedł ów po dejrzany młodzieniec, który też został zatrzymany.

Podczas rewizji w mieszkaniu Mazurka, policjanci znaleźli dwie walizki naładowane odezwami przedwyborczymi, które do mieszkania przewiółł zatrzymany przez policję w korytarzu młodzieniec.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, iż kolporterem bibuły komunistycznej okazał się 23-letni Moszek Dawid Wajsberg, zam. w Łodzi.

Aresztowanych Mazurka i Wajsberga policja po ukończeniu dochodzenia przesłała do więzienia w Łodzi.

Zwierzęta muszą być przeniesione ze śródmieścia na krańce miasta

W dniu 12 kwietnia r. bież. łódzkie starostwo grodzkie wydało zarządzenie, dotyczące punktów w mieście, w których nie wolno utrzymywać stajen, obór ani chlewów, już istniejących, ani też nie wolno wznosić nowych.

W dniu wczorajszym ukazało się w związku z tem na murach miasta zarządzenie, w myśl którego stajnie, obory i chlewy trzymać wolno tylko

na następujących ulicach, na krańcach miasta położonych: na Placu Hallera, na ul. Andrzeja od 28 p. Strzelców Kaniwskich, na ul. Franciszkańskiej, Jakóba, Jerozolimskiej, Leszno Małej, 28 p. Strz. Kan., 6 Sierpnia (od 28 p. Strz. Kan.), na Solnej, Wierzbowej, Towarowej, Wolborskiej i Zagajnikowej, oraz na ulicach, położonych poza wskazanym wyżej obrębem ulic, w kierunku ku krańcom miasta.

Na pozostałych ulicach miasta chlewów, stajen i obór utrzymywać nie wolno, jakkolwiek zakaz ten nie obejmuje instytucji samorządowych, państwowych, zakładów doświadczalnych, lecznic dla zwierząt, przejezdnych cyrków i menażerji, oraz nie obejmuje tych gospodarstw, które posiadają w centrum miasta conajmniej dwie morgi ziemi uprawnej.

Ponadto na ulicach, w obrębie których dozwolone jest utrzymywanie omawianych budynków gospodarczych, nie wolno ich utrzymywać w posesjach, gdzie mieszczą się lub mieszczą będą świątynie, domy modlitwy, restauracje, masarnie, hotele, szpitale, kliniki, teatry i szkoły, oraz w miejscach położonych bliżej, aniżeli na 10 metrów od mieszkań, studzien, miejsc wytwarzania, przechowywania lub sprzedaży produktów spożywczych. (a)

„BIEZ BOŻY”

Wielkie arcydzieło dźwiękowe

będące koroną twórczej pracy tragicznie zmarłego
LON CHANEY'A

wielkiego artysty
mistrza maskil

Następny program

W „CAPITOLU”

9337

Dźwiękowe Grand-Kino

Dziś nieodwołalnie poraz ostatni!

Z powodu nadzwyczajnej frekwencji sprolongowano jeszcze na jeden dzień.

Wspaniałe arcydzieło, jakich mało, przepych wystawy. Wystawa o jakiej nikt dotąd nie śmiał marzyć.

REWJA HOLLYWOODU

25 gwiazd polskich i amerykańskich, 15 najpopularniejszych przebojów muzycznych, 200 girls.

W rolach głównych: Hanka Ordonówna, K. Janusz, John Gilbert, Norma Shearer, Buster Keaton, Bessie Love, Karol Dane (Slim), Conrad Nagel, Jean Crawford, (mówi po polsku), Anita Page i wiele innych, Ekstrawagancka kreacja Buster Keatona.

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., ostatni o godz. 10.15, w sobotę i niedzielę o godz. 12-iej w poł.

Ceny miejsc na porankach niższe

Wielka kradzież w garbarni

Złoczyńcy zrabowali skóry wartości około 10.000 złotych

Przy ul. Zgierskiej 116 mieści się garbarnia oraz skład fabryczny skór, należący do Moszka Kirsztę.

W dniu wczorajszym, gdy dozorca dzienny przybył do fabrycznego kantoru, zauważył wielki nieład, wskazujący na to iż w kantorze grasowali ubiegłej nocy złoczyńcy.

O spostrzeżeniu swem dozorca natychmiast powiadomił dyrektora, który niezwłocznie przybył na miejsce.

Stwierdziwszy, iż rzeczywiście grasowali tam złoczyńcy, dyrektor powiadomił wydział śledczy, który wydelegował na miejsce swych funkcjonariuszy.

Jak wynika ze śledztwa, złoczyńcy korzystając z tego, iż w czasie świąt żydowskich fabryka i skład były nieczynne postanowili dokonać kradzieży.

W pierwszym rzędzie złoczyńcy zdemolowali cały lokal biurowy, gdzie poszukiwali gotówki. Jak się okazało, zarząd fabryki całą gotówkę przed świętami wysłał do banku, tak, że nie znaleziono.

Widząc, iż się im w tym kie-

runku nie powiodło, udali się do składu, gdzie zapakowali w worki najlepsze gatunki gotowej już skóry i tą drogą, którą przybyli, zbiegli, niezauważeni przez nikogo.

Jak oblicza właściciel fabryki, kradzieży dokonano na sumę około 10.000 złotych. Władze śledcze przystąpiły natychmiast do szczegółowej i ener-

gicznej akcji, celem schwywania złoczyńców.

Zarządzone w tym celu poszukiwania i obławy w całej tamtejszej okolicy oraz w znanych policji spelunkach złodziejskich, nie dały dotychczas pozytywnego rezultatu.

Jak się dowiadujemy, władze śledcze są już na tropie złoczyńców.

Nadużycia w magistracie zgierskim przed sądem okręgowym w Łodzi

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi zasiadli 38-letni Adam Liberek i 31-letni Benedykt Wieczorek, oskarżeni o popełnienie nadużyć w magistracie m. Zgierza.

Rozprawie przewodniczył sędzia Kozłowski w asystencji sędziów Łozińskiego i Maurera. Oskarżał prokurator Szczech. Bronili adw.

Forelle i Kobyliński (obr. Liberka) i Lilker (obr. Wieczorka).

Wedle aktu oskarżenia sprawa przedstawia się jak następuje:

W pierwszych dniach grudnia r. ub. wice-burmistrz m. Zgierza, Leopold Zajaczkowski, pełniący nadzór nad wydziałem budowlanym magistratu, wystąpił z wnioskiem do rady miejskiej o wyłonienie komisji lustracyjnej, celem przeprowadzenia kontroli wydatkowanych sum przez wydział budowlany.

Kierownikiem wydziału tego był Adam Liberek, a pomocnikiem jego Benedykt Wieczorek.

Zarówno Liberek jak i Wieczorek, upoważnieni byli do podejmowania z kasy miejskiej różnych sum na wydatki wydziału budowlanego, z których winni byli się wliczyć. W wyniku przeprowadzonej kontroli przez komisję lustracyjną, dnia 18 grudnia ujawniono, iż Liberek i Wieczorek dopuścili się nadużyć a mianowicie: nie przedstawili dowodów rozchodowych na podjęcie z kasy 17,187.01 gr.

Wobec tego magistrat wyznaczył krótki termin Liberкови i Wieczorkowi do wyliczenia się z wyżej wymienionej sumy.

Termin upłynął, a obaj urzędnicy niczem nie usprawiedliwili wydatkowanej sumy. Na podstawie tych danych magistrat zwrócił się do urzędu prokuratora o pociągnięcie ich do odpowiedzialności karnej za przywłaszczenie pieniędzy, będących własnością kasy miejskiej.

W toku śledztwa ustalone zostało ponadto, iż Liberek podjął dwukrotnie sumę 5,479 zł. na podstawie przeprowadzonej przez niego listy robotniczej za wykonanie jednej i tej samej roboty.

Ponadto ustalono, iż asygnaty do kasy miejskiej były wystawiane i podpisywane przez Liberka i Wieczorka.

Na przewodzie sądowym oskarżeni nie przyznali się do inkryminowanego czynu, przy czym Liberek wyjaśnił, iż będąc jeszcze kierownikiem wydziału, w swoim czasie rozpoczął sporządzanie list robotniczych, na które wypłacił również i pieniądze, lecz pewnego dnia musiał udać się do szpitala na kurację,

Oblawa policyjna w Łodzi

Władze ujęły zbrodniarzy, podejrzanych o zabicie posterunkowego w Sulejowie

Podczas obławy policyjnej, dokonanej nocy wczorajszej na terenie całego miasta, w ręce władz bezpieczeństwa dostał się cały szereg przestępców poszukiwanych od dłuższego czasu za różne zbrodnie.

Między innymi na Chojnach przy ul. Niecałej, policja aresztowała w mieszkaniu małżonków Bańczyńskich, podejrzanych o dokonanie zabójstwa po-

sterunkowego Korzeniowskiego w Sulejowie pod Piotrkowem, znanych policji opryszków 27-letniego Wiktora Talałę i 29-letniego Józefa Włościańskiego, którzy na widok policji wydobyli rewolwery, usiłując do niej strzelać. Obydwóch poszukiwanych zbirów, jak również i gospodarzy mieszkania Bolesława i Stefaniego małż. Bańczyńskich policja aresztowała.

W jednej z cegielni na Chojnach policja przyłapała poszukiwanego od dłuższego czasu przez żandarmerję wojskową, dezertera 28 p. Strz. Kaniowsk. 24-letniego Mieczysława Strzałkę, który po udezerterowaniu z wojska został niebezpiecznym włamywaczem.

Wszystkich aresztowanych przewieziono pod silną eskortą do Piotrkowa do dyspozycji sędziego śledczego, prowadzącego dochodzenie w sprawie zabójstwa posterunkowego pol. w Sulejowie Jana Korzeniowskiego. (p)

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Przerwa w procesie przeciwko b. ogniomistrzowi 7 P. A. P.-u

W drugim dniu procesu przeciwko b. ogniomistrzowi 7 P. A. P. w Częstochowie, Antoniemu Snawadzkemu, oskarżonemu o rzucenie obelg pod adresem swoich przełożonych, sąd przystąpił do dalszego badania świadków.

Po przesłuchaniu dalszych świadków, prokurator poruczn. Trąpczyński zgłosił wniosek o przerwaniu rozprawy na bardzo krótki termin, celem za-

wezwania powtórnego nie przybyłych obecnie na rozprawę świadków oskarżenia.

Wniosek swój prokurator motywował tem, iż zeznania ich będą przedstawiać pierwszorzędną wartość na sprawie.

Wobec tego, że obrona nie oponowała przeciwko temu wnioskowi, przewodniczący mjr. Jaskólski przychylił się i zarządził przerwę na krótki czas. (p)

Na czele złodziei letniskowych stały dwie „córy Koryntu”

W ciągu miesięcy letnich roku bieżącego zanotowano wyjątkowo dużą liczbę kradzieży, dokonywanych na letniskach. Mimo poszukiwań władz policyjnych kilkakrotnie dokonywano aresztowań działających pojedynczo osobników, natomiast nie zdołano wpaść na trop bandy. Kradzieże na Wiśniowej górze, w miejscowości Kolumna Las i innych osiedlach letniskowych najwyraźniej wskazywały, iż działa tam zorganizowana szajka złodziei, nie zaś pojedyncze rabusie.

W dniu onegdajszym odesłano do łódzkiego urzędu śledczego dwie prostytutki, przytrzymane na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej, której usiłowały dokonać w pociągu na linii Bydgoszcz — Toruń. Obie prostytutki, mianowicie 23-letnia Eugenia Trzaska, zamieszkała przy ul. Andrzeja 46 i 22-letnia Helena Kluska, bez stałego miejsca zamieszkania, poddały się badaniom, wobec pewnych poszlak, iż zajmują się zawodowo kradzieżą.

W wyniku prowadzących w ciągu dnia wczorajszego badań obie,

zeznając oddzielnie, przyznały się do działania łącznie z szajką złodziei letniskowych w ciągu ostatnich miesięcy letnich roku bieżącego. Mimo wysiłków ze strony funkcjonariuszy wydziału śledczego — obie przytrzymane, z obawy przed zemstą „kołogów” wzbraniają się wskazać pozostałych członków szajki. Z zeznań Kluszcanki okazało się jedynie, iż na czele szajki złodziei letniskowych stała Trzaskówna.

Jak wynika z dochodzeń, obie prostytutki, nie czując się zbyt pewnie na łódzkim gruncie po dokonaniu szeregu kradzieży letniskowych — odłączyły się od szajki i wyjechały do Torunia, gdzie za uzyskane z kradzieży pieniądze bawiły się przez czas pewien. Z chwilą wyczerpania się środków — usiłowały wzbogacić swoje zasoby przez okradzenie jednego z pasażerów w wagonie pociągu na linii Bydgoszcz — Toruń.

Wobec zamknięcia śledztwa policyjnego obie złodziejki - prostytutki zostały przekazane do więzienia przy ul. Kopernika, do dyspozycji sędziego śledczego. (a)

4 zawiedzione w miłości kobiety targnęły się wczoraj na życie

W dniu wczorajszym zanotowano w łódzkiej kronice pogotowia cztery wypadki zamachów samobójczych, popełnionych na tle zawodu miłosnego, przez młode kobiety.

Pierwszy wypadek miał miejsce przy ul. Nowo-Marysińskiej, obok posesji nr. 3, gdzie napila się większej dozy jodiny 19-letnia Felicja Siedlewska, zamieszkała przy ul. Brzezińskiej 123. Czyn młodocianej desperatki zauważyli przechodnie i zawezwali lekarza pogotowia, który przewiózł desperatkę do domu.

Drugi wypadek zamachu samobójczego na tle miłosnym miał miejsce przy ul. Zgierskiej nr. 113, gdzie — w bramie domu — napila się większej dozy jodiny 21-letnia Ruda Jedlicka zamieszkała na ul. Jerolim-

skiej 7. Wezwany lekarz pogotowia po przepłukaniu żołądka odstawił desperatkę w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszcu.

Trzeci wypadek miał miejsce przy ul. Karolewskiej, gdzie targnęła się na życie 20-letnia Helena Dębkowska, zamieszkała przy tejże ulicy pod nr. 21. Dębkowska zażyła większej dozy kwasu solnego, jodiny i sublimatu — w mieszaneczce. Zdecydowaną samobójczynią odwieziono do szpitala w Radogoszcu.

Przy ul. Głównej 62 wyskoczyła z okna 2 piętra w celach samobójczych Rywka Zylberg, lat 20. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził u desperatki ogólne obrażenie ciała. Desperatkę pozostawiono na kuracji w domu. (a)

Afera Bęczkowskiej

zatacza coraz szersze kręgi

W związku z podaną przez nas wiadomością o ponownym zatrzymaniu znanej aferzystki poborowej, Bęczkowskiej, dowiadujemy się, iż skarga incydentalna Bęczkowskiej, na decyzję sędziego śledczego odnośnie zamknięcia Bęczkowskiej w więzieniu do sprawy, została przez sąd apelacyjny oddalona.

Jak się dalej dowiadujemy — afera Bęczkowskiej zatacza coraz szersze kręgi i w orbicie tej

afer są już obecnie Tomaszów Mazowiecki, Piotrków, oraz inne miejscowości, z terenu których pochodzili poborowi, usiłujący wylamać się od obowiązku służby wojskowej.

Jak słychać — władze policyjne zatrzymały jeszcze kilka osób w wieku poborowym, w związku z aferą Bęczkowskiej, jednakże nazwisk ich, ze względu na dobro prowadzonego śledztwa, nie ujawnia się. (a)



Piotrkowska 108.

Dziś i dni następnych!

Wielka bomba humoru i dowcipu!!

Najnowsza produkcja 1930 r. „Universalu”

Cohn i Kelly w Szkocji

Nadzwyczajna komedia pełna kapitalnych sytuacji i zabawnych pomysłów.

Śmiech do łez! 100 minut śmiechu i humoru!

George Sidney i Charlie Murray

W rolach głównych wszechświatowi komicy

Początek seansów codziennie o godz. 4 po poł., w soboty i święta o g. 12 Na pierwsze seanse ceny miejsc najniższe. — MUZYKA LIDAUERA

Migawki sądowe

Zwyrodnialec

Posiedzenie sądu jeszcze nie zaczęte. W pokoju dla świadków, oskarżony rozmawia z obrońcą.

Oskarżony, pan w średnim wieku, ubrany ze zbyt jaskrawą jak na salę sądową elegancją, w czarny doskonale skrojony garnitur. Pali papierosy, gładząc sobie od czasu do czasu wypięlegniowaną ręką, na której błyska wielki pierścień, wy pomadowane włosy.

Na pierwszy rzut oka robi wrażenie człowieka, który znalazł się tu przypadkiem, może za sprawy wekslowe. Zajrzyjmy jednak do aktu oskarżenia.

Przed paru laty do przytułku dla sierot zwrócił się niejaki Borodziej zamieszkuje z żoną przy ul. Długiej i wyraził gotowość adoptowania dziecka. Zarząd zakładu, widząc dostatanio wyglądającego pana, przystał na to chętnie i wkrótce 4-letnia Kryśka została przybraną córką Borodziejów.

Gdy w cztery lata potem Borodziejowi, który w międzyczasie rozszedł się z żoną, został wytoczony proces, ośmioletnia Kryśka, blada, z podpuchniętymi oczami, z nad wyrażonemi wnętrznościami, musiała iść do szpitala.

Przez blisko cztery lata jak mówi akt oskarżenia Kryśka była przedmiotem wybrków zwyrodnialca. Przez cztery lata dziecko było gwałcone i bite przez zbydłciałego opiekuna, przez cztery lata było ono świadkiem najohydniejszych wybrków z dziedzicznymi ulicznymi. Teraz błąka się jako „świadek“ po obszernej poczekalni sądowej, wymizerowane trzesąc się ze strachu, wszystkim obec, wszystkim obojętne.

Oskarżony rozmawia z obrońcą. „Będziemy apelowali“ — mówi zacierając ręce.

Opodal stoi grupa wymalowanych i podstarzałych pań, jakich nigdy nie brak na podobnych rozprawach.

— Patrz, jaki on przystojny — mówi jedna do drugiej, śląc oskarżonemu kokieteryjne uśmieszki.

Oskarżony zakłada monoki, chwilę patrzy zgóry na grupę krygujących się kobiet, poczem lekko kłania się w ich stronę.

Przewód sądowy rozpoczęły, przewodniczący zarządza tajność rozprawy. Zawiedzeni widzowie, których woźny wyprasza z sali głośno wyrażają swoje niezadowolenie. Podstarzałe panie rozkładają się w poczekalni — chcą „go“ jeszcze raz ujrzeć.

Nagle przez drzwi dochodzi głos z płacz dziecka — „świadek“ Kryśka boi się zeznawać przed sądem.

Trzy lata więzienia — brzmi wyrok.

Odczyty

Staraniem Polskiego Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 19 b. m. o godz. 12,30 w pol. w sali Polskiej Y. M. C. A., Piotrkowska 80, p. dr. Kalecka wygłosi odczyt n. t. „O gruźlicy utajonej“. Wejście bezpłatne.

Najwyższe ubezpieczenie życiowe

W Londynie wicehrabia Hambledon ubezpieczył siebie i swego sześciomiesięcznego synka na przeszło milion funtów szterlingów. Z tego na zapobiegliwego ojca wypada kwota 810, na syna 250 tysięcy funtów szterlingów. Ubezpieczony tak wysoko arystokrata ma obecnie 28 lat.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Teatr miejski

Dziś 8.30 „Kawaler Papa“
 Jutro 8.30 „Przeprowadzka“ (premiera)

Dziś, czwartek, skrząca się werwą i humorem komedia Carpentera „Kawaler — Papa“. Ceny niższe.

Jutro wielka premiera sezonu: najnowsza sztuka znakomitego autora „Judasza“ K. H. Rostworowskiego „Przeprowadzka“.

Po wielkich tryumfach, jakie sztuka ta odniosła w Krakowie, za powieź wystawienia jej w Łodzi, wywołała zrozumiałe zainteresowanie, tem więcej, że reżyseruje „Przeprowadzka“ głęboki i wnikliwy reżyser dyr. Zyg. Nowakowski.

Ciekawe, pełne ekspresji dekoracje przygotowuje B. Kudewicz. W rolach ważniejszych: P. Relewicz-Ziemińska, Z. Tatarkiewicz-Woskowska, T. Białoszczyński, St. Dębicz, J. Woskowski, K. Tatarkiewicz, Z. Zbucki.

Autor obecny będzie na premierze.

TEATR KAMERALNY

Dziś, premiera wstrząsającej, pełnej dramatycznego napięcia 3-aktowej sztuki W. S. Maughana „Święty płomień“.

Udział biorą: Horecka, Faleńska, Niedźwiecka, Leśniewski, Lenk, Madaliński, Rzęcki.

Reżyseruje Józef Leśniewski.

TEATR POPULARNY

Dziś, czwartek i dni następnym przeplatana popisami choreograficznymi, lekka efektowna operetka Andran'a „Lalka“, stale zapamiętująca widownie.

W próbach popularna komedia C. Vautel'a „Proboszcz wśród bogaczy“.

Rolę tytułową odtworzy Jerzy Woskowski.

TEATR POPULARNY

w sali Geyera.

W sobotę, dnia 18 b. m. o godz.

8,15 w. teatr popularny w sali Geyera wystawia nie graną jeszcze w Łodzi, oryginalną sztukę ze śpiewami i tańcami z życia apaszów nadwiślańskich w 5 akt. p. t. „Rycerze nocy“.

W niedzielę, 19 b. m. o godz. 12-jej powtórzony będzie prześliczny obrazek sceniczny w 3 akt. „Powrót taty“.

„DOBRY WIECZÓR“

Dziś ciesząca się niesłabnącym powodzeniem rewja p. t. „Spotkamy się na Kopernika“.

Udział przyjmuje cały zespół. Dziś występy świetnego wykonawcy szmoncesowych piosenek p. Aleksandra Gronowskiego.

DZISIEJSZY KONCERT VASA PRIHODY.

Dziś, w czwartek odbędzie się w sali filharmonii zapowiadany 4-ty koncert mistrzowski, na którym wystąpi fenomenalny skrzypek Vasa Prihoda, zwany powszechnie „Paganini redivivus“. Dzisiejszy występ tego znakomitego wirtuozu wzbudził olbrzymie zainteresowanie i sala niewątpliwie wypełniona będzie po brzegi doborową publicznością. Artysta wykona utwory: Griega, Czajkowskiego, Mendelsohna, Paganiniego, Straussa, Bazziniego i innych. Przy fortopianie zasiądzie Charles Cerne.

Konserwacja dzieł sztuki

Konferencja ekspertów w Rzymie

Od 13 b. m. rozpoczęła swe obrady w Rzymie międzynarodowa konferencja ekspertów sztuki, zorganizowana przez tamtejszy międzynarodowy urząd muzealny dla zbadań problemów konserwacji i restauracji dzieł sztuki.

Na porządku dziennym obrad konferencji znajdują się m. in. następujące sprawy: 1) sprawy malarstwa, obrazów i dekoracji ścian, 2) rzeźby w kamieniu, glinie, wypalanej, metalu, drzewie i kości słoniowej, 3) badanie metod naukowych, używanych obecnie dla analizowania dzieł sztuki (mikrofotografia, promienie X, promienie ultrafioletowe, analiza chemiczna itd.), 4) restauracja dzieł sztuki malarstwa i rzeźby.

Konferencja zajmie się ponadto sprawą ochraniań dzieł sztuki.

W czasie obrad będą się odbywać pokazy praktyczne, zwłaszcza jeśli chodzi o rozpoznawanie i restaurację podniszczonych dzieł sztuki, pochodzących z okresu średniowiecza.

Na łódzkich ekranach

Kino „Palace“ — „Cohn i Kelly w Szkocji“

Cohna i Kelly'ego witamy zawsze z radością. Są niezrównani, jako komedjowi aktorzy ról charakterystycznych. Ich małe, nie znaczące pozornie gesty rąk, ich wyraz twarzy, wysokie poczucie komizmu — stawiają ich bezspornie w rzędzie najlepszych komedjowych artystów.

Oboje są znakomici, pełni werwy, humoru, dobrani jednym słowem — świetni. A film, posiadając kapitalnie skonstruowaną fabułę, stanowi

wymarzone pole dla wyczynów komedjowych sympatycznej spółki.

Tempo jest świetne, treść barwna i ciekawa, tysiące zaś „kawałów“, robionych przez Cohna i Kelly'ego wywołują salwy śmiechu na widowni.

Niezrównane epizody, nieprawdopodobne konflikty, bajeczne pomysły — wszystko to sprawia, że zapewniona po brzegi sala Palace huczy od śmiechu.

Przy rozmaitych niedomogach naturalna woda gorska Franciszka-Józefa działa przyjemnie i znacznie zmniejsza te dolegliwości, często nieraz mała ilość działa już pewnie. Żądać w aptekach i drog.

Tragiczny skutek czeplania się wozu

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych przy ul. Śląskiej nr. 70 do przejeżdżającego wozu podbiegł 5-letni Marjan Siekiera i uczepił się za tyłu. Woznicza zamierzył się nań baetm, cując go spędzić. Przerazony chłopiec stracił równowagę i spadł na kamienie, ponosząc śmierć na miejscu. (p)

Trochę humoru

DOBRCZE SIĘ CHOWA...

— Jak się pan ma? Żona zdrowa? Syn dobrze się chowa? — pytał pan Michał, spotkanego znajomego.

— Dziękuję. Ja mam się dobrze, żona zdrowa, a Leonek chowa się znakomicie. Już dwa tygodnie policja go szuka za włamanie.

KONTAKT.

W pewnym towarzystwie znalazł się znany bankier i znany aktor. Rozmowa między nimi utykała.

— Nie wiem, rzekł bankier, co pan sobie o mnie pomyśli, ale zapewniam go, że od trzech lat nie byłem w teatrze.

— Cóż dopiero pomyśli pan o mnie, odrzekł aktor, gdy się pan dowie, że od dziesięciu lat nie byłem ani razu w banku.



— Dlaczego pan jest tak smutny, panie doktorze?

— Straciłem swego najlepszego pacjenta.

— Czyżby umarł?

— Nie, ale wyzdrowiał!

W I. Z. O.

Wszczęświatowa organizacja kobiet żydowskich W. I. Z. O., oddział łódzki, rozpoczyna jubileuszowy jedenasty rok swej pracy. Rozszerzony program pracy został ułożony następująco: zorganizowanie szkoły freblanek. Urządzenie w kilku punktach miasta szkół freblowskich dla najmłodszych dzieci. Kursy języka hebrajskiego dla początkujących i zaawansowanych. Cykl odczytów na środowiskach herbatkach klubowych. Zamierzony szereg imprez dochodowych. Projektowane jest zorganizowanie oddziałów WIZO w dzielnicach robotniczych. Sekcja werbunkowa już rozpoczęła działalność. Młode W. I. Z. O. bierze żywy udział w pracy stowarzyszenia, rozszerzając zakres swej działalności na polu kulturalno - oświatowym. Nowa własna siedziba W. I. Z. O., mieszcząca się w pięknym lokalu przy ul. Sienkiewicza 26, swym estetycznym wyglądem przyczynia się w wielkiej mierze do wytworzenia miłego, kulturalnego nastroju.

PANI i JEJ TOALETA



1. Kostjum sportowy z szarego shetlandu: zakieciak stopniowany — pasek na wysokości talji — szeroki kołnierz szalowy i obramowanie rękawów z australijskich oposów.
 2. Sportowy płaszcz z tweedu z wcięciem — nazywane wielkie kie-

szczenie z patkami — kołnierz i mankiety obramowane bibretkami.
 3. Kostjum z sukna koloru mauve — kołnierz szalowy i szerokie mankiety z foki.
 4. Suknia popołudniowa dla młodych dziewcząt: muslin, przetykany kolorowym jedwabiem — plisowane jedwabne falbany przy szyi,

na biodrach i na krawędzi sukni.
 5. Płaszcz na codzień z zielonego tweedu w pasy — kołnierz, założone mankiety i kieszenie z czarnej lamy.
 6. Elegancki płaszcz z sukna — wcięte kieszenie z patkami — wązki kołnierz szalowy i wielkie mankiety z foki.

Kronika

PIESNI ROSYJSKIE W WYKONANIU ADELINY CZAPSKIEJ.

Wobec zwiększenia ilości koncertów muzycznych, dyrekcja programowa „Polskiego Radja” wprowadziła w radjostacji warszawskiej krótkie koncerty solistów przeważnie recitale solowe, które będą również transmitowane przez rozgłośnie Łódzką „Polskiego Radja”.

Dziś, w czwartek, dnia 16 października o godz. 22,15 w koncercie takim usłyszymy znaną śpiewaczkę operową, Adelinę Czapską, która wykona szereg pieśni kompozytorów rosyjskich, stwarzając tym sposobem pewien jednolity całościowy artystyczny.

W programie usłyszymy więc „Pieśń gruzińską” Bałakirewa, „Nie pytaj mnie” Czajkowskiego, „Wiosnę” Sachnowskiego oraz pieśni Rimskij - Korsakowa i Rachmaniowa.

Wysoka kultura artystki oraz jej talent zapewnią słuchaczom miłe spędzenie wieczoru przy słuchaniu ciekawego programu.

WYSTAWA RADJOFONICZNA W ŁODZI

Dowiadujemy się, że radjoklub polskiej YMCA. w Łodzi organizuje jesienią r. b. wystawę radjofoniczną. Pomysł ze wszechmiar zasługuje na uznanie. Liczni, wybitni radjoamatorzy naszego miasta i okolicy będą mieli sposobność zapoznać szerszy ogół z wynikami swej pilnej i wyteżonej pracy i podzielić się z kolegami zdobyczami długotrwałych i żmudnych doświadczeń w dziedzinie radjotechniki.

Wystawcami mogą być radjoamatorzy miasta Łodzi i województwa.

Za najlepsze eksponaty przyznane będą nagrody. Informacji udzieli sekretariat polskiej YMCA. w Łodzi, Piotrkowska 88.

Koncerty w radjo krakowskiem

Transmisja najcelniejszych audycji na wszystkie stacje polskie

Jak wiadomo, radjofonji polskiej wytoczono w Warszawie na konferencji kierowników stacji nowe drogi programowego rozwoju i współpracy. Program oparty został na zasadzie centralizacji z uwzględnieniem jednakowoż wartości regionalnych. Kierownicy poszczególnych stacji stanęli tedy w bieżącym sezonie wobec nowych zadań i muszą działalność swoją dostosować do nowego, od października obowiązującego ogólnego programu polskiej radjofonji.

Kierownik działu muzycznego radjostacji krakowskiej, prof. dr. Zdzisław Jachimecki, znakomity

muzykolog, na pytanie: „Jak przedstawi się program muzyczny rozgłośni w bieżącym sezonie i jaką rolę odegra w całokształcie audycji muzycznych radjofonji polskiej?” — odpowiedział:

Nowe warunki pracy stawiają nas wobec nowych zadań. Od października ilość koncertów stacji krakowskiej została zredukowana do czterech, wzgl. pięciu w miesiącu, a czas tych koncertów uległ również skróceniu do jednej godziny na koncert. Redukcja czasu koncertów pociągnie za sobą pewne trudnienia dla nawet wypróbowanych sił artystycznych, których występy

przed mikrofonem staną się rzadsze. Siły amatorskie, względnie mniej wykwalifikowane, których współudział w celowo obmyślanych programach miał swoje znaczenie w ciągu półrocza roku dotychczasowej działalności stacji, będą musiały w przyszłości ustąpić miejsca wyłącznie najdojrzałym i najbardziej niezawodnym artystom.

Nowy program radjofonji polskiej przewiduje stosowanie na wielką skalę systemu transmisji najcelniejszych audycji na wszystkie stacje polskie.

Każdego 5 tygodnia będzie z Krakowa nadawany koncert na wszystkie inne stacje Polski. Ta transmisja nastąpi zawsze we środę. Cztery zaś koncerty na miesiąc w każdy czwartek nadawane będą tylko na antenie krakowskiej.

Pierwszy koncert krakowski, który w myśl nowego programu nadany będzie przez wszystkie stacje polskie, odbędzie się dn. 29 października.

Koncerty warszawskie

W bieżącym sezonie radjowym w studjo warszawskim wystąpią z koncertami następujący artyści światowej sławy:

Paweł Kochoński, Artur Rubinstein, Jan Kiepura, Casadessus, Földessy, Labia, Orłow, Feuermann.

Koncerty te będą transmitowane przez wszystkie stacje polskie.

DWIE LINJE PODZIEMNE DLA „POLSKIEGO RADJA”

Jakkolwiek kabel telefoniczny Łódź — Warszawa, który tak wspaniale przyczynił się do usprawnienia komunikacji pomiędzy naszym miastem, a stolicą już zgorą tydzień jest czynny — to jednak praca techniczna na tym odcinku nie została całkowicie ukończona. W tej chwili prowadzone są roboty dookoła przygotowania linii kablowej dla „Polskiego Radja”, cel usprawnienia audycji. Przewód radjowy stanowić będzie rdzeń kabla, który zostanie mocno izolowany i ekranowany tak zw. cynfolją, aby nie dopuścić do działań indukcyjnych wpływających na pozostałe przewody służące do rozmów i odwrotnie, aby poszczególne przewody nie przeszkadzały audycjom.

W tej chwili główna praca wre pod Łowiczem, gdzie montowany jest wzmacniacz kablowy.

Roboty te ukończone zostaną w ciągu miesiąca.

W ten sposób obok dotychczasowych ośmiu przewodów kablowych, łączących Łódź z Warszawą, sześciu — łączących Warszawę z Łodzią i trzech przewodów tranzytowych — na szlaku tym powstaną jeszcze dwa przewody radjowe, z których jeden służyć będzie do transmisji łódzkich, drugi zaś do warszawskich.

Wówczas pomiędzy Łodzią, a Warszawą istsnieć będzie nie 17 a 19 przewodów kablowych.

Do tego czasu rozgłośnie łódzkiej przydzielono przewody napowietrzne, które, niestety, nie odpowiadają przeznaczeniu, powodując często przerwy w audycjach.

Szybka praca naszych władz telegraficznych, daje rękojmię, że obecny ten stan za miesiąc ulegnie zupełnej zmianie na lepsze.

Co usłyszymy dziś przez radjo?

11,58 — 12,05 Sygnał czasu i Warszawy i hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.

12,05 — 12,10 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.

12,10 — 12,35 O czym wiedzieć powinna dobra gospodyni p. t. „Co można z kuchni włoskiej zasto sować u nas” — wygl. Elżbieta Kiewnarska.

12,35 — 14,00 Koncert szkolny. 15,35 — 15,50 Komunikat ligi powietrznej i przeciwgazowej.

15,50 — 16,15 Odczyt p. t. — „Idealny wychowawca amerykański” — wygl. dr. Miecz. Ziemnowicz.

16,15 — 17,15 Muzyka z płyt gramofonowych.

17,15 — 17,40 „O śląskim sercu” opowie p. Jerzy Langman.

17,45 — 18,45 Koncert popołudniowy.

18,45 — 19,10 Rozmaitości.

19,10 — 19,25 Komunikat izby handlowo-przemysłowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i komunikat.

19,25 — 19,35 Płyty gramofonowe.

19,35 — 19,50 Prasowy dziennik radjowy.

19,50 — 20,00 Płyty gramofonowe.

20,00 — 20,15 Feljeton p. t. „Boezna antena” wygl. Bruno Winawer.

20,15 — 20,30 Pogadanka techniczna.

20,30 — 21,30 Koncert popularny. Wykonawcy: Ork. P. B. pod dyr. St. Nawrota, Aleksander Wasiel (tenor) i prof. L. Uretein (akompanjament).

21,30 — 22,15 Słuchowisko z Warszawy „Ol-Soni-Kisań” — nowela Wacława Sieroszewskiego, radjofonizowana przez Maksymiljana Weronicza.

22,15 — 22,50 Recital Adeli Czapskiej (śpiew) w programie — pieśni rosyjskie.

22,50 — 24,00 Komunikaty: meteorologiczne, policyjne, sportowe, oraz muzyka taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Königsusterhausen (1635) 14,00 Symfonia: Haydna D-dur i Mozarta D-dur.

Berlin (419) 21,00 Kwartety smyczkowe: Beethovena op. 74 i Debussy'ego op. 10.

Kalundborg (1154) 20,00 Koncert (Symfonia Nr. 18 Haydna, Arje, „Obrazy z wystawy” Mussorgskiego).

Daventry (479) 20,30 Oratorjum Mendelssohna „Eljasz”.

Łondyn (356) 20,15 Opera Pucciniego „Madame Butterfly”.

Rzym (441) 20,35 Opera Donizettiego „Don Pasquale”.

Ryga (524) 19,03 Operetka J. Straussa „1001 noc”.

Wiedeń (516) 20,30 Operetka Eyslera „Krew artysty”.

Sztokholm (435) i Motala (1348) 22,15 Recital fortepianowy Berwald (Sonata E-moll Beethovena, 6 preludjów, 2 walec i impromptu Szopena).

Budapeszt (550) 19,30 Operetka Poldiniego „Wesele w karnawale”.

Stuttgart (360), Tułaza (385) i

Jak turysta angielski słuchał radja w polskim pociągu

Oto jak opisuje swoje wrażenia z podróży z Krakowa do Wilna jeden z turystów angielskich p. Wilson Harris, który w Polsce spędzał wakacje. „O tem jak się jedzie do Wilna, można powiedzieć w kilku słowach”.

Mnie osobiście interesował pociąg, do którego wsiadłem w Krakowie i który mnie wiozł do Wilna przez Warszawę. A propos, w czasie mojego pobytu w Krakowie, w tym wspaniałym grodzie, znalazłem się w sali koncertowej, gdzie amerykańska śpiewaczka wykonywała „Ol Man River” i „Swing low, sweet chariet...”

Na stacji w Krakowie zauważyłem dwa, czy trzy wagony z napisem „Radjo”. Kiedy zapytałem osoby, u której zamieszkiwałem w Krakowie i która mnie odprowadzała, co to słowo oznacza, spojrzała na mnie z pewnym zdziwieniem, że się o to pytam, jakgdybym powinien był to chyba rozumieć i objaś-

nić — że to są wagony, w których ci, co sobie tego życzą, mogą słuchać radja.

W pociągu? — zapytałem.

No, tak! — odrzekła. — Słuchawki przyniosą panu, jak tylko pociąg ruszy.

Tak się też stało. Przyniesiono mi słuchawki w opieczętowanym woreczku, i jak mnie zapewniono — podlegają one gruntownej dezynfekcji po użyciu. Włącza się je do kontaktu nad głową i można słuchać tyle ile się komu podoba. Tego popołudnia miało się możność słuchania co najmniej pół tuzina europejskich stacji: Warszawy i Oslo, Wiednia i Budapesztu i paru innych jeszcze. Za prawo korzystania ze słuchawek płaci się 2 zł. t. j. dziesięć pensów...

Okazuje się, że Polska może nauczyć czegoś brytyjskie koleje, a może i „B. B. C.” (Brytyjskie Radjo)!

Wrażenia te angielskiego turysty z podróży po Polsce są fragmentem odczytu radjowego, który p. Harris wygłosił przed mikrofonem radjostacji londyńskiej. Jak wiadomo „Polskie Radjo” prowadzi obecnie pertraktacje z ministerstwem komunikacji, w sprawie eksploatacji instalacji radjoodbiornych na wszystkich ważniejszych liniach kolei polskich. Plany te prawdopodobnie w niedługim czasie będą zrealizowane.

„OL - SONI - KISAŃ” W RADJO.

W bieżącym tygodniu radjowym transmituje rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” dwa słuchowiska.

Niedzielną, dnia 12 października słyszeliśmy z Wilna, zaś dzisiejsze, dnia 16 października nadaje Warszawa.

Jest to niezmiernie interesujące słuchowisko p. t. „Ol - soni - Kisań”, podług noweli Wacława Sieroszewskiego w radjofonizacji Maksymiljana Weronicza.

Słuchowisko wykonują artyści teatrów warszawskich pod kierunkiem reżyserskim p. Michała Meliny.

Podkreślić należy nader podatne słuchowisko, które słyszeliśmy w ubiegłym czwartek, a które pod każdym względem wypadło doskonale.

Była to, jak już donosiliśmy „Karjera” Stanisława Szpotkańskiego w radjofonizacji M. Weronicza.

O słuchowisku tem, które było prawdziwym majstersztykiem doskonałej pracy reżyserskiej i gry aktorskiej, zamieściliśmy recenzję w ubiegłym tygodniu.



na tym elektrycznym odbiorniku Philipsa chwytam wszystkie europejskie stacje na głosnik a łódzka stacja wcale mi nie przeszkadza. Taki sam nabyc można w firmie „Radio-Lloyd” Przejazd 8.

Jim Maloney



zwyciężył na punkty Carnere, kandydata do tytułu mistrza świata.

Jeszcze 6 meczy o wejście do ligi

Z meczy o wejście do ligi pozostały do rozegrania następujące: W grupie I mecz Skra — TKS, jednak nie zmieni on już tabelki, gdyż mistrzem została Legja (Poznań). W grupie II pozostał do rozegrania mecz Unja — Lechia, przyczem Lechji wystarczy remis do zdobycia pierwszego miejsca, w grupie III: AKS, rozegra jeszcze dwa mecze z Wartą i jeden mecz z Wawelem, przyczem jest on faworytem, w grupie IV wobec równości punktów odbędzie się jeszcze trzecia dodatkowa rozgrywka między 42 p. p. a. a. 82 p. p.

Imponująca impreza motocyklowa Zamknięcie sezonu

W dniu 12 b. m. zorganizował Łódzki klub motocyklowy z okazji zamknięcia sezonu imprezę towarzyską do „Nieznane go celu”. Udział wzięły wszystkie miejscowe kluby.

Na starcie stawiła się imponująca liczba 68 uczestników, w tem 16 S. S. „Union”, 12 Bar - Kochba, 2 Zgierski klub „Excelsior”, 2 Łódzki klub policyjny, 1 „Legja” Warszawa, 1 Pabjanickie tow. cyklistów i 34 Łódzki klub motocyklowy.

Komandorów objęli pp. A. Jezierski, W. Küster i S. Kopyziński.

Punktualnie w myśl przepisów o godz. 8 min. 45 na znak startera zahuczały maszyny i ruszyły w różnych kierunkach na trasę, według otrzymanej mapy, celem odnalezienia komandorów, znajdujących się na tejże trasie.

Poszukiwanie trwało do g. 11 min. 30, potem wszyscy uczestnicy skierowali się do Piotrkowa, gdzie w lokalu P. Szerszyńskiego został przygotowany obiad, na którym było obecnych przeszło sto osób.

Podczas obiadu wiceprezes L. K. M. p. M. Andrzejak powiadał w serdecznych słowach gości i wszystkich uczestników.

Nagrody otrzymali p. E. Węgr S. S. „Union” za odnalezienie komandora, p. W. Küster S. S. „Union” za dobre ukrucie się, gdyż go nie odnaleziono, jak również p. S. Kopyziński L. K. M.

Następnie wszyscy uczestnicy otrzymali artystycznie wykonane plakiety.

Przeciw Łotwie i Czechom

walczą reprezentacje Polski w nadchodzącą niedzielę

Komu powierzył kapitan związkowy P.Z.P.N. obronę honoru naszego piłkarstwa

W najbliższą niedzielę Polska walczy na dwu frontach w spotkaniach międzynarodowych: w Pradze z reprezentacją amatorską Czechosłowacji, jako w ostatnich zawodach o puchar Środkowej Europy dla amatorów oraz w Warszawie z wybranymi piłkarzami Łotewskiego.

Wypadek wystawienia dwu reprezentacji naraz mamy w naszym piłkarskim życiu międzynarodowym po raz pierwszy do zanotowania. Spotkania, jakie czekają Polskę, są bezwzględnie bardzo ciężkie. Nie można lekceważyć drużyny Czechosłowacji tylko dlatego, iż bez względu na wynik puchar już jest przez nas zdobyty. Należy pamiętać o tem, iż na własnym gruncie wyszliśmy na remis, a bezwzględną wyższość swą nad amatorami Środkowej Europy dowiedziemy tylko zwycięstwem.

W drugim wypadku wyniki osiągane przez piłkarzy Łotwy nie pozwalają również do lekceważenia naszych niedzielnych gości. Wystarczy wspomnieć, że drużyna Warty, bawiąca w bieżącym sezonie na tournée w tym kraju, poniosła dotkliwie porażki.

Dorobek naszego piłkarstwa, pozwalający nam dziś wystawić dwie niemal równorzędne reprezentacje, mamy do zawdzięczenia zaprawie zawodników w ciężkich zmaganiach ligowych, tem niemniej jednak wybór jest sam przez się trudny.

Dość zawiłą zagadkę tę rozwiązał kapitan związkowy P.

Z. P. N., mjr. Loth, w sposób następujący:

Przeciwko Łotwie desygnowani zostali zawodnicy: Koźmin — Pychowski, Bułanow — Szaller, Kotlarczyk I, Kotlarczyk II — Szczepaniak, Nawrot, Malik, Ciszewski, Balcer.

W Pradze barwy nasze reprezentować będą: Fontowicz (Otfinowski) — Martyna, Ziemiań — Nagraba, Chruściński, Mysiak — Radojewski, Pazurek, Smoczek, Staliński, Sperling.

Jak widzimy, kapitan P. Z. P. N. przy zestawieniu reprezentacji, najlepsze, zdaniem jego, siły zarezerwował przeciwko Czechom. O ile na pozycjach defenzywnych widzimy niemal tych samych graczy, którzy tak skutecznie bronili naszego honoru piłkarskiego, o tyle w linii ataku przesunięcia są znaczne.

A jednak piątki tej nie możemy dziś nazwać najsilniejszą na jaką nas dziś stać. Uderza tu nas ponowne pominięcie Kozoka i powierzenie pozycji prawoskrzydłowego Radojewskiemu.

Czyżby nie lepiej było, gdyby nasze barwy reprezentowane były następująco: Sperling, Kozok, Smoczek, Pazurek, Adamek, względnie Czulak. Jednak odpowiedzialność moralną ponosi tu wyłącznie kapitan związkowy P. Z. P. N. i przypuszczać należy, iż wybór został dokonany w pełnym przeświadczeniu jego słuszności. Za kilka dni dowiemy się, czy ten punkt widzenia był słuszny. Jeszcze jedno — dlaczego pominięto gracza, który przeciw szwedom okazał się najlepszym na boisku, t. j. Seichtera?

Dwie reprezentacje Polski ustalił kapitan związkowy

Kapitan związkowy mjr. Loth ustalił następujące składy drużyn na mecze międzypaństwowe Polski, które się odbędą w dniu 25 b. m. z Czechosłowacją w Pradze oraz z Łotwą w Warszawie.

Przeciw Czechosłowacji: Fontowicz (rez. Otfinowski), Martyna, Ziemiań, Nagraba, Chruściński, Mysiak, Radojewski, Pazurek, Smoczek, Staliński i Sperling.

Przeciw Łotwie: Koźmin, Pychowski, Bułanow, Szaller, Ko-

tlarczyk I i Kotlarczyk II, Szczepaniak, Nawrot, Malik, Ciszewski i Balcer.

Składy powyższe nie są jeszcze definitywne i mogą w nich zajść pewne zmiany po meczach w dniu 19 b. m.

Turniej o mistrzostwo Łodzi

zostanie częściowo rozegrany w sobotę

Turniej o mistrzostwo Łodzi, pomiędzy dwoma klubami ligowymi mistrze i wice-mistrzem klasy A, który był projektowany przez Ł. Z. O. P. N. na bieżącą sobotę i niedzielę, odbędzie się tylko częściowo. Mianowicie w sobotę odbędzie się najprawdopodobniej spotkanie WKS. — LKS. natomiast projektowany mecz ŁKS. z Turystami zostanie przesunięty na termin późniejszy ze względu na konkurencyjny pod względem finansowym mecz Warszawianka — LTSG.

Beaufrand — zawodowcem

Znany kolarz francuski, który przed niedawnym czasem święcił tryumfy w Warszawie przeszedł na zawodowstwo. Jest to niepowetowana strata dla amatorskiego kolarstwa Francji.

Turyści zdobyli puchar

w piłkarskim turnieju siódmkowym Kadimahu

W dniu wczorajszym rozegrano półfinałowe i finałowe spotkania turnieju piłkarskiego, organizowanego przez Kadimah. W poszczególnych spotkaniach walczyli zwycięzcy z dnia poprzedniego. Program przewidywał cztery mecze, ponieważ jednak do trzeciego spotkania zakwalifikowały się dwie drużyny Hakoahu, spotkanie to stało się fikcją, gdyż najsilniejszy skład „niebieskich” rezerwowali się na finałowy mecz.

W pierwszym meczu walczyli:

HAKOAH II — JUTRZENKA 3:0.

Zwycięstwo zupełnie zasłużenie przypadło w udziale rezerwie Hakoahu.

TURYŚCI — KADIMAH 4:0.

Turyści wystąpili w zmienionym nieco składzie: w bramce zagrał Michalski I, w ataku zamiast Karasiaka i Stołarskiego ujrzeliśmy Świętosławskiego i Chojnackiego. Po bardzo ładnej walce Turyści uzyskali cztery gole, które zdobyli Chojnacki i Świętosławski (po dwie). Przewaga zwycięzców była widoczna. Kadimah grał niezwykle ambitnie.

Po meczu tym następuje fikcyjne spotkanie dwóch drużyn Hakoahu, wreszcie następuje oczekiwany z wielką niecierpliwością mecz finałowy pomiędzy drużynami

TURYŚCI — HAKOAH 2:0.

Był to jeden z najciekawszych meczy turnieju. Faktycznie lepszym zespołem okazali się zwycięzcy. Dwie bramki zdobyli oni z rzutów karnych, słuszność poddyktowania których nie może ulegać najmniejszej wątpliwości. W pierwszym wypadku miało to miejsce za jawną, umyślną ręką na polu karnym, w drugim — za foul, który zniweczył przebój Michalskiego. Szczęśliwym egzekutorem okazał się Niewiadomski, który też ustalił wynik spotkania. Turyści wystąpili w tym samym składzie co i przeciw drużynie „Gentleman” mimo to tempo gry wytrzymało, a nawet górowali nad wypoczętym Hakoahem. Zawody prowadził nienagannie p. Szer.

Natychmiast po meczu organizatorzy turnieju wręczyli kapitanowi zwycięskiej drużyny puchar. Zapędy szowinistycznie nastrojonej publiczności Hakoahu, która przyjęła wrogą postawę w stosunku do Bogu ducha winnego sędziego, p. Szerę, poskromili w zarodku organizatorzy turnieju. Naogół przyznać trzeba, iż organizacja turnieju była sprężysta i sprawna. Wczorajsze zawody finałowe zgromadziły na boisku 600 widzów, żadnych emocji i wrażeń sportowych.

Humor lotniczy



Korkociąg

Reprezentanci Łodzi rozegrają spotkania towarzyskie

W niedzielę w sali przy ul. Przędzalnianej odbędą się międzyklubowe zawody bokserskie z udziałem bokserów wybranych na mecz między miastowy z Warszawą. Będzie to dla nich doskonałym treningiem przed spotkaniem z reprezentantami stolicy.

Konopacka i Cejzik zdobyli najwięcej mistrzostw

Męskie lekkoatletyczne mistrzostwa Polski rozgrywane są corocznie od roku 1920, t. j. w roku bieżącym odbyły się one po raz jedenasty. Przez cały ten okres najwięcej mistrzostw indywidualnych (wkluczając biegi sztafetowe) zdobył Cejzik (Polonia), bo aż 24 przed łodzianinem Konopackim (AZS.) — z 15 mistrzostwami. Szkoda, że Cejzik przez pozostanie trenerem utracił możliwość powiększenia swego wspaniałego dorobku.

Co się tyczy kobiecych mistrzostw lekkoatletycznych, to trwają one od roku 1922. Najwięcej tytułów zdobyła Konopacka — 23, za nią kroczą: Czajkowska (Legja), Lonka (Cracovia) i Hulanička (Grażyna) — po 6 zwycięstw.

Kurs dla sędziów bokserskich

Ł. O. Z. B. organizuje w końcu listopada 4-tygodniowy kurs dla sędziów. Wobec tego kluby winne przygotować swych kandydatów przez dokładne zapoznanie ich ze statutem P.Z.B.

Humor sportowy



Mistrz — przed — i po walce.

Upadłości i nadzory

W lipcu r. b. zakład dekarско-biacharski i asfaltowy w Łodzi przy ul. Senatorskiej 18, właściciel Jan Maciński, wystawił szereg weksli na zł. 4.000 Gustawowi Dresslerowi, jako należność. Weksle te płatne były w dniu 7 października r. b. Ponieważ w terminie nie zostały one przez Macińskiego wykupione, został sporządzony protest. Mimo kilkukrotnych upomnień wystawca weksli nie wykupił. Wówczas wierzyciel Dressler zwrócił się do sądu z prośbą o ogłoszenie upadłości przedsiębiorstwu handlowemu p. f. „Zakłady dekarско-biacharskie i asfaltowe”. Sąd ogłosił upadłość; chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 7 października t. j. dzień zaprostowania weksli.

Sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Edwarda Weigta, kuratorem masy upadłości obrońcą Konstantego Wawrzyńskiego. Upadłego oddano pod dozór policji.

Druga upadłość ogłoszona na tej samej sesji była z podania Brunona Brandta przemysłowi drzewnemu „Riwon Brajtsztajn” z siedzibą przy ul. Zakątnej 23. Do akt sprawy załączono sześć zaprostowanych weksli z wystawienia Brajtsztajna, których po dzień dzisiejszy nie wykupił.

Sąd ogłosił upadłość Riwenowi Brajtsztajnowi, oznaczając chwilę otwarcia upadłości na dzień 19-go października 1929 r., mianując sędziego komisarza i nadzorcę sądownego. Upadłego oddano pod dozór policji.

Na tejże sesji znalazła się również sprawa firmy Meyer Sztrauch wyrób towarów włókienniczych z siedzibą przy ul. Caglianianej 38. Firma ta po uzyskaniu dwukrotnie odroczenia wypłat, wniosła podanie o zatwierdzenie układu pomiędzy wierzycielami.

Propozycje układowe były następujące: zmniejszenie należności o 50 proc. w ten sposób, iż kwota ta zostanie rozłożona na cztery raty, dwie po 10 proc., dwie po 15 proc. po upływie 6, 12 i 24 miesięcy. Sąd zatwierdził ten układ, zaś wyrok z dnia 18. II. r. b. w przedmiocie udzielenia odroczenia wypłat uchylił.

W listopadzie r. ub. wpłynęło do sądu okręgowego, wydziału handlowego w Łodzi podanie firmy „Tajtelbaum i Jakubowicz” o udzielenie jej odroczenia wypłat. Właścicielami tej firmy są: Chil Majer Teitelbaum i Aron Jakubowicz.

Sąd wyrokiem z dnia 28 grudnia r. ub. postanowił udzielić firmie odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy. Nadzorcą sądowym mianowano apl. sąd. Zygmunta Albrechta, zaś sędzią komisarzem sędziego handlowego Zygmunta Rapoportę.

Na sesji handlowej w kwietniu r. b. sąd przedłożył odroczenie wypłat na dalsze trzy miesiące i wreszcie w lipcu r. b. przedłużono poraż wtóry do czerwca 1930 r.

Na ostatniej sesji sąd handlowy postępowanie zapobiegawcze w sprawie powyższej umorzył.

Uzdrowienie handlu manufakturowego

Akcja kupiecka warszawskiego (Od specjalnego sprawozdawcy gospodarczego „Głosu Porannego“)

Warszawa, w październiku

W stołecznych sferach manufakturowych zwracają uwagę, że przemysł łódzki taktyką swoją podkopuje byt kupiectwa włókienniczego, przyczyniając się tem samem do zmniejszenia konsumpcji wyrobów włókienniczych w kraju. Przedewszystkiem istnieją potrójne ceny: na wyroby włókiennicze, 1) przy sprzedażach gotówkowych udzielane jest skonto dochodzące do 20 proc. od wartości towaru, podczas gdy stopa procentowa jest znacznie niższa; 2) przy sprzedaży solidnym firmom na 1 miesiąc kredytu skonto wynosi 15 proc.; a 3) przy sprzedaży kredytowej na 4 miesiące żadne skonto nie jest udzielane.

Powyższy stan rzeczy jest groźny dla handlu manufakturowego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że tego rodzaju taktyka jest korzystna tylko dla niesolidnego kupiectwa, które zyskując na upustach i prolongatach nie płaci własnych weksli nie pokrywa dawnych otwartych rachunków.

Solidni kupcy, którzy płacą nor-

malnie swoje zobowiązania, nie mogą żadną miarą korzystać z kredytu 3-ch — 4-ch miesięcznego, bo czy którykolwiek kupiec jest w stanie za 120 dni płacić 20 proc. co wynosi 5 proc. miesięcznie? Takie stawki dyskontowe uniemożliwiają wszelką kalkulację, demoralizując solidne kupiectwo; niejedynym kupiec bankrutuje tylko dlatego, by móc korzystać z wyjątkowo nadarzających się sposobności.

Z jednej ostateczności wpada się w drugą. O ile dawniej udzielano kredytów na 6 — 10 miesięcy, o tyle obecnie cała produkcja nastawiona jest na sprzedaż gotówkową. Zdaniem poważnych sfer kupieckich nie może być mowy o powiększeniu się obrotów bez udzielania solidnemu kupiectwu kredytu, nie może zaś być mowy o kredycie, jeżeli przy stopie dyskontowej 10 proc. skonta gotówkowe dochodzą 20 proc. wartości towaru.

Nie mniej dotkliwą bolączką stanowią ceny za artykuły sezonowe, które częstokroć przed sezonem kosztują o 20 lub 25 proc. drożej niż wśród lub na końcu sezonu.

To też przedewszystkiem stołeczne kupiectwo manufakturowe jest zdania, że w interesie powiększenia obrotów i spotęgowania konsumpcji kalkulacja powinna być zdrowsza i ceny fabryczne powinny być dostosowane mniej więcej do światowego rynku.

Kupiectwo natomiast detaliczne wystawia następujące 3 warunki, od spełnienia których uzależnione jest uzdrowienie detalicznego handlu tekstylnego. Primo: zakupy detalicznych powinny być planowe i ograniczone, tak, ażeby różnica cen przyniosła im jaknajmniej szkody. Secundo: domagać się od przemysłowców łódzkich i hurtowników zwrotu różnicy cen, o ile zniżą ceny przed upływem terminu płatności weksli. Wreszcie tertio: zaprzestania walki konkurencyjnej w łonie detalicznego kupiectwa, przyczem za cenę kosztu byłaby uważana normalna cena wekslowa.

W tym kierunku sfery kupieckie zamierzają podjąć szeroką, zorganizowaną i skuteczną akcję, która by doprowadziła do uzdrowienia tej tak ważnej gałęzi naszego handlu. M. G.

Rumunia podcina eksport łódzki

Nowe zarządzenie celne uniemożliwia wywóz przędzy wigonjowej

Obok tkanin bawełnianych drugą z kolei nader ważną pozycją polskiego eksportu włókienniczego jest przędza wigonjowa, wywożona w ciągu ostatnich lat przez szereg fabryk okręgu łódzkiego w coraz większych ilościach. Od kilku tygodni rozwijający się pomysł nie eksportu przędzy tej został zahamowany wskutek trudności, stosowanych przez rumuńskie władze celne:

Przędza wigonjowa, produkowana z szmat bawełnianych, która była dawniej na podstawie pożyczki 508 wzgl. 510 rumuńskiej taryfy celnej, obejmującej wszelkie rodzaje przędzy bawełnianej. Okólnikiem z dnia 4 sierpnia b. r. rumuńskie ministerstwo skarbu poleciło urzędowi celnym stosować wobec przędzy wigonjowej, zawierającej choćby minimalne ślady wełny, pożyczkę 150 i nast. rumuńskiej taryfy celnej, co oznacza zwiększenie

o kilkaset procent; oczywiście całkowicie podcina dalsze możliwości wywozu polskiej przędzy wigonjowej do Rumunii.

Izba przemysłowo-handlowa w Łodzi podjęła za pośrednictwem rady handlowego w Bukareszcie kroki interwencyjne, zmierzające do uzyskania zgody władz rumuńskich na czenie przędzy wigonjowej, jako bawełnianej, o ile zawartość wełny w przędzy tej nie będzie przekraczała 3 proc. Podjęte w tej sprawie starania są jednak narazie bezskuteczne, gdyż rumuńskie ministerstwo skarbu nie zgadza się nawet na 1 proc. zawartości wełny, co ze względów technicznych równoznaczne jest z całkowitym zakazem przywozu przędzy wigonjowej.

Akcja izby przemysłowo-handlowej w Łodzi w tej doniosłej dla życia gospodarczego okręgu łódzkiego sprawie bę-

dzie jednak energicznie kontynuowana tem bardziej, że Rumunia nie produkuje dostatecznej ilości przędzy wigonjowej i że wymienione zarządzenie władz rumuńskich, kolidujące ze stanem, jaki trwał w chwili zawarcia polsko-rumuńskiej umowy handlowej z r. b., godzi specjalnie w interesy eksportu polskiego, stosowane jest bowiem szczególnie rygorystycznie przez urząd celny w Cernauti.

Okazje do handlu z zagranicą

Firma szwedzka pragnie objąć zastępstwo sprzedaży węgla (L. 6007).

Firma duńska obejmie zastępstwo sprzedaży towarów wełnianych i półwełnianych odzieżowych męskich i damskich, tkanin podszewkowych oraz impregnowanych (L. 6040).

Firma rumuńska pragnie na wiazać stosunki handlowe z krajowymi fabrykami ręczników, chusteczek, firanek, kołnierzy męskich i galanterji. (L. 6229).

Berlińskie biuro zakupów firmy perskiej pragnie nawiązać stosunki z krajowymi fabrykami tkanin na kołnierze, koszule i tkaniny białe. (L. 6237).

Eksportowa firma hamburska obejmie zastępstwo krajowych przedsiębiorstw wełnianych oraz fabryk tkanin bawełnianych, półwełnianych i wełnianych odzieżowych męskich i damskich, ponadto tkanin flanelowych i kołder. (L. 6224).

Szczegółowych informacji udziela zainteresowanym biuro izby przemysłowo-handlowej w Łodzi, Targowa 63. telef. 182-54.

Rezerwa skarbową 75 milj. zł.

zużyta zostanie na potrzeby bieżące Narady zastępcy p. Devey'a z ministrem skarbu i prezesem Banku Polskiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (M. G.) telefonuje:

Jak się dowiaduje z miarodajnego źródła, dobiegają końca narady, w których uczestniczą p. minister skarbu płk. Matuszewski, prezes Banku Polskiego dr. Wróblewski i zastępca doradcy rządu polskiego, p. Devey'a, a dotyczące zniesienia rezerwy skarbowej, przewidzianej w planie stabilizacyjnym w kwocie 75 milionów zł. i

zużytkowanie tej na niezbędne potrzeby bieżące.

Wskazuje to na stale pogarszający się stan naszych wpływów skarbowych.

Jednocześnie dowiaduje się, że w dniu 20 listopada b. r. p. Devey opuszcza definitywnie Polskę. W tej chwili doradca rządu polskiego pracuje nad ostatnim sprawozdaniem, które zawierać będzie ogólny przegląd postępu dokonanej pracy.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zj. sprzedaż 8,965, kupno 8,95
5 proc. poź. dol. premj. sprzedaż 56,50, kupno 56,—
4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 104,—, kupno 103,50
Bank Polski sprzedaż 159,—, kupno 158,50.
Tendencja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 8,95 i pół
CZEKI
Belgia 124,43
Gdańsk 173,22
Holandia 359,52
Kopenhaga 238,65
Londyn 48,34
Nowy Jork — 8,912
Nowy Jork — kabel 8,922
Paryż 34,97
Praga 26,46 i pół
Szwajcaria 173,37
Wiedeń 125,80
Berlin 212,00

AKCJE

Polski 158,00
Modrzejów 8,75
Przem. Lwów 85.—
Starachowice 11,75

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Inwestycyjna 104.—
Dolarówka 58.—
5 proc. konwersyjna 55,20
5 proc. dolarowa z 1926 r. 79.—
10 proc. kolejowa 104.—
8 proc. BGK. 94.—
4 i pół proc. ziemskie 51,25
8 proc. ziemskie dol. 91.—
4 i pół proc. Warszawy 51,50
5 proc. Warszawy 53.—
8 proc. Warszawy 72,25
8 proc. Łodzi 65,25
10 proc. Radomia 75,50
10 proc. Siedlec 75,50
8 proc. poź. budowlana 50.—
NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:

październik 6,01 listopad 5,48
grudzień 5,55 styczeń 5,61 luty — 5,60
marzec 5,74 kwiecień 5,78 maj 5,84
czerwiec 5,87 lipiec 5,92 sierpień 5,95
wrzesień 5,98 loco 5,64.

ALEKSANDRIA

Bawełna egipska: Sakellaridis: listopad 17,40 styczeń 17,67 marzec 18,05 maj 18,43 lipiec 18,80.

Ashmouni: październik 11,39 gruzdzień 11,55 luty 11,83 kwiecień 12,15 czerwiec 12,43.

NOWY JORK

Bawełna amerykańska, zamknięcie: październik 10,28 listopad 10,36 grudzień 10,46 styczeń 10,56 loco 10,45.

Kontrakty: październik 10,24 listopad 10,34 grudzień 10,46 styczeń 10,57 luty 10,63 marzec 10,76 kwiecień 10,83 maj 10,98 czerwiec 10,05 lipiec 11,18 sierpień 11,15.

Dr. med. 432

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
leczenie światłem, wyciągnięcie krwi
i wyciągnięcie
Andrzeja 5, telef. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i 5—9 w.
w niedziele i święta od 9—1
Odziały: ...



Nareszcie!

Magnetyzowanie

śluchawek i głośników
NAJNOWSZYM SPOSOBEM

RADIO-AUDION

Traugutta 1, tel. 153-71.
(gmach Grand Hotelu)

SKŁAD FUTER

A. BROMBERG

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 31, I piętro, tel. 105-84. 9248-4

Zaopatrzoney we wszelkie nowości sezonowe.
Ceny bardzo przystępne. • **Nadszedł WIELKI TRANSPORT KARAKULÓW**

**HIPOTECZNE
WIERZYTELNOŚCI**

**PRZEDWOJENNE
— KUPIĘ. —**

Oferty pod „Gotówka” do
Administracji „Głosu Po-
rannego”

Film pełen pogody, uroku,
uśmiechu, temperamentu,
pikanterji i komizmu!

WIOSNA W PRATERZE

Arcydzieło przygody młodychbuń-
czucznych oficerów, serdeczna
Pierwsza Miłość
słodkiego wiedeńskiego dziewczęcia.

693

Następny przebój **Luny**

„IRENIT”

PIOTRKOWSKA 44.

**TŁUMACZENIA
PRZEPISYWANIE
NA MASZYNIE
POWIELANIE
DRUKÓW**

LECZNICA

lekarzy specjalistów
przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.
w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i denty-
styka. Kąpiele świetlne, lampa
kwarcowa, elektryzacja, Roentgen
szczeniemia, analizy (moczu, kału
krew, płwocin, wydzielin itd.) Ope-
racje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wene-
rologiczna dla chorób skórnych
i wenerycznych
3 ZŁOTE.

**Tarby, lakiery
i przybory malarzkie**

ALEKS. MILLER & SKA

Łódź, Przejazd 4.

LUONA — Dziś po raz ostatni!

Gigantyczny rozmach realizacji genialnego reżysera
Stryżewskiego.
Porywające arcydz. filmowe osnute na tle rosyjskiego romansu

„Trójka”

Dramat samotnej duszy ludzkiej, kołysanej miłością i szarpa-
nej namiętnościami, rozgrywający się na bezkresnych stepach
rosyjskich.

Role główne odwarzają:
Olga Czechowa i H. A. Schlettow.

Ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod kier.
LEONA KANTORA i śpiewna chórów rosyjskiego pod dyr.
TEODORA RYDERA.

Początek seansów o g. 4 popoł., w sob. i niedz. o g. 12 w poł.
Ceny miejsc na I seans od 1.— zł., w sob. i niedz. wszystkie
miejscza po 75 gr. i 1.— zł. 9344

**PORADNIA
WENEROLOGICZNA**

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuję
2— 3) kobieta— lekarz
w niedziele i święta od 9—2 pp.
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem
i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 3256

**Doktor
WOŁKOWSKI**

REGIELNA 25, TEL. 128-97

powrócił

Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych 6800
LECZENIE ŚWIATEM,
DJATERMIA
(lampa kwarcowa)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9
w niedziele i święta od 9—4
Dla pań od 6 do 7 po poł.
oddzielna poczekalnia.

Oslabienie
Cieknice
Leczy
Hemogen
oryginalny
tylko z firma
Klawe

**KINO TEATR
CZARY** — Dziś i dni następnych!

Dwa szlagiery w jednym programie!

I. Najwspanialszy z najsensacyjniejszy ze wszystkich filmów
afrykańskich, zdjęty przez specjalną ekspedycję wśród ciągle-
go niebezpieczeństwa dla życia

Królowie Puszczy (Pori)

Pelen dramatycznego napięcia białych kolonistów wśród dzi-
kich zwierząt czarnego ładu. Porywające sceny walk na
śmierć i życie między drapieżnymi bestjami! Straszliwe
działanie zatrutych strzał! Ślonie, lwy, nosorożce i hipopo-
tamy w walce między sobą!

II.
W dzikich prerjach
Sensacyjno-awanturyczny film, odtwarzający pełne niebezpie-
czeństw życie w dzikich prerjach. — W roli głównej:

BIG BOY WILLIAMS.

Początek seansów codz. o godz. 4-ej, w święta i sob.
o g. 12 w poł. Na I-szy seans ceny miejsc najniższe

Dr. med.
Sadokierski

Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szczęk, džia-
set, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapia
Ordynuje 3—7 7627
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Dr. Ludwik Falk
powrócił

chor. skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07
od 10—12 i od 5—7.

**Doktor
KLINGER**

spec. chorób wenerycznych,
skórnych i włosów
Andrzeja 2, tel. 132-28

**wznowił
przyjęcia**

Przyjmuje od 9—11 i od 6—8
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

— TEATR MINIATUR —

„KAMELEON”

pod kier. art. Ilf. Jana Zandmera
w Kinie Spółdzielni
Sienkiewicza 40

Dziś i dni następnych
wielka, druga, olśniewająca rewja
p. t.

„LOPEK TAK CHCE”

w 2 częściach — 16 obrazach, pióra
Buma, Hemara, Włobora i in.
UDZIAŁ BIORĄ:
J. Chojnacka, J. Leonowicz, E.
Waczyńska, Lopek-Boruński, W.
Modrzeński, B. Orliński, Z. Su-
walski, para baletowa Dubrowska—
Tanrydzki oraz 6 revue-girls.

W PROGRAMIE:
Inscenizacje, skecze, numery solowe,
zespolowe, atrakcyjne i inne.
Reżyserja: B. Orliński.
Conferencier: E. Waczyńska
i Włodzimierz Boruński.
Dekoracje malował artysta malarz
Wł. Nowakowski
Kier. muz. C. Kantor.

Początek przedstawień o godz. 7.45
i 9.45, w soboty, niedziele i święta
3 przedstawienia o godz. 5.45, 7.45
i 9.45 wiecz.
Ceny miejsc od zł. 1.30 do zł. 3.—

NAPRAWA

Resorów Samochodowych

uskutecznią najszybciej Fabryka Resorów Samochodowych
ALFRED HERMANS

Łódź, Sienkiewicza 62, tel. 139-13, II-gie podwórce.

Stale na składzie resory nowe oraz pojedyncze pióra (lagi)
różnych marek, jak: Ford, Chevrolet, Tatra, Essex, Citroen,
Whippet, Morris i wiele innych. 1830

Do akt. Nr. 2379/30
Ogłoszenie.
Komornik Sądu
Powiatowego
w Łodzi, Leon
Wąsowski,
zam. w Łodzi, przy
ul. Narutowicza
Nr. 10 na zasadzie
art. 1030 U. P. C.
ogłasza,
że w dniu 30
października
1930 r. od g. 10
rano, w Łodzi,
przy ul.
Narutowicza 32
odbędzie się sprze-
dż przez licytację
ruchomości
należących do
Edwarda Zaklihi
i składających się
z mebli
oszacowanych na
sumę Zł. 480.—
Łódź, 14.10.30 r.
Komornik
L. Wąsowski

DRUCIANE
Partony, Plecion-
ki, Tkanki, Gasy
międs. do filtrów,
„Babitz” do robót
betonowych, we
wszystkich meta-
lach wyrabia i po-
lisa

Rudolf Jung
Łódź, Wólosańska
151, tel. 128-97.

Dr. med.
HELLER

Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—6 wiecz.
w niedziele od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5
po poł. dla niemowląt
GENY LECZNIC.

DR. MED.
IG. MARGOLIS

okulista operator
przeprowadził się
na Al. Kościuszki 9 tel. 165-17

Dr. med.
M. LERNER

spec. chor. dzieci
przyjmuje od 3—5
Zachodnia 64. Tel. 113-09.

Specjalny ocet do marynat tylko Gustawa Keilicha

Wysstrzegać się podrabiań.

ZOSTAŁA OTWARTA

Lecznica chorób oczu

ze stałymi łózkami

D-ra B. DONCHINA

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących. Godz. przyjęć od 9—1 i od 4—7^{1/2}.
ul. Piotrkowska 90, tel. 221-72.

DŹWIĘKOWE KINO

MIMOZA

KILIŃSKIEGO 178.

Dziś i dni następnych!
dawno oczekiwany 100 proc. film
dźwiękowy p. t.

Melodja Serc

Prześliczny film miłosny z puszczy węgierskiej, wzruszający do głębi dramat dziewczęcia węgierskiego, zakochanego w dziarskim wojaku.

W rolach głównych: **DITA PARLO** i **WILLI FRITSCH**

Nadprogram: **Dodatek dźwiękowy.**

Początek: w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30, w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30, 9.15

Następny program: „**POKUSY EUROPY**” w roli głównej nasz rodak **IGO SYM.** 9230

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 138-72 i 208-87

Gabinety Kosmetyki lekarskiej

D-ramed. **Marji LEWINSONOWEJ**
Ceglina 8, telef. 148-88.
Godz. pracy dla pań i panów
10—2 i 4—8

- Ogłone są następujące działy:
1. Chor. skóry i włosów.
 2. Beauté
 3. Kuracji odmładzających.
 4. Masażu (ogólny i częściowy).
 5. Epilacji (electrocoagulaża elektroliza).
 6. Elektroterapii (diatermia, d'Arsonvalizacja, galvanofaradyzacja).
 7. Helioterapii (Roentgen, kwarc, sollux, kąpiele świetlne).
 8. Chirurgii estetycznej (blizny, żyłki, niekwestałości, nowotwory i t. p.), pod kierunkiem chirurga **D-ra Z. LEWINSONA** ordynującego codz. od godz. 1—4

DR.

E. Sonnenberg

choroby skórne i weneryczne

ZIELONA 8A

powrócił

przyjmuje od 12—1.30 po poł. i od 4 do 7 w.



Na dogodnych warunkach!

WIELKI WYBÓR

Wózków

dziecinnych

kółek

metalowych

Materaców

sprężynowych

„PATENT”

Wyżymaczek

amerykańskich

Nabyć można

w FABRYCZNYM

SKŁADZIE

„DOBROPOL”

ŁÓDŹ,

Piotrkowska 73

w podwórzu

TEL. 158-61.

Największy film świata

„PARADA MIŁOŚCI”

W ROLI GŁÓWNEJ

MAURICE

CHEVALIER

Sukces, jakiego jeszcze nie było
Przepył, bogactwo melodii
Szampańskie tempo gry,
Upojna i czarująca akcja.

9365

Od jutra
w Grand-Kinie

Najwybitniejsi
Artyści
ŚwiataCzysty
Melodyjny
Dźwięk

Do nabycia we wszystkich składach instrumentów muzycznych

Ogłoszenia drobne

NIEMKA (REICHSDEUTSCHE)
udziela konwersacji, prowadzi
lekcje interesujące i zapewnia
szybkie postępy. Of. Główna 41
II front, m. 7. Tel. 146-65, do
12 r. 3—5, 8—9 w. 1829—3

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
Musisz ukończyć kursy fachowe,
korespondencyjne im. profesora Se-
kułowicza, Warszawa, Żorawia 42.
Kursy wyuczają listownie: buchal-
terji, rachunkowości kupieckiej,
korespondencji handlowej, sten-
ografji, nauki handlu, prawa, kali-
grafji, pisania na maszynach, to-
waroznawstwa, angielskiego, fran-
cuskiego, niemieckiego, pisowni,
gramatyki polskiej oraz ekonomji.
Po ukończeniu świadectwo. Żądaj-
cie prospektów.

NIEMKA (REICHSDEUTSCHE)
udziela zajmujących lekcji po ce-
nach niskich. Juljusza 20, mieszk.
24, róg Nawrot, od 9—11; 3—5;
od 8—9 wiecz. 803—3

BIZUTERIA,

zegarki na raty, ceny gotówkowe.
„Preciosa”, Piotrkowska 123, w po-
dwórzu. 7433—8

3-POKOJOWE,

piękne mieszkanie z wszelkie-
mi nowoczesnymi wygodami,
II piętro w oficynie przy Piotrk-
owskiej, niedaleko ulicy Naru-
towicza, do odstąpienia od za-
raz. Wiadomość: telef. 105-66,
od 8—11 i od 2—5. 9363—1

Ogłoszenie.

Nadzorca Sądowy nad firmą Joachim Tenenbaum w Łodzi, przy ulicy Lipowej Nr. 85, Henryk Kempniński, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 18, — na mocy art. 40 i 44 Rozp. Prez. Rzplitej z dnia 23 XII. 1927 r. podaje do wiadomości, że w porozumieniu z p. Sędzią-Komisarzem wyznaczony został termin dla ustalenia listy wierzycieli na dzień 5-go listopada r. b. o godzinie od 10-ej do 12-ej w południe w biurze firmy Joachim Tenenbaum przy ulicy Al. Kościuszki Nr. 29.

W powyższym terminie wierzyciele pomienionej firmy winni zgłosić swe pretensje wraz z tytułami, celem sprawdzenia wiarygodności i wciągnięcia na listę wierzycieli.

Lista sprawdzonych wierzycieli będzie wyłożona w Kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 18 listopada r. b. i od tej daty osobom zainteresowanym przysługuje prawo skargi w terminie 7-mio dniowym do Pana Sędziego Komisarza.

Nadzorca Sądowy

Henryk Kempniński

9357

W A P

W A P

WOJEWÓDZKA AGENCJA PRASOWA

po gruntownej reorganizacji i rozszerzeniu
poszczególnych działów

PRZENIESIONA ZOSTAŁA NA UL. PIOTRKOWSKĄ Nr. 105.

Redakcja dzienna (tel. 125-11)
Redakcja nocna (tel. 200-75)

AGENCJA CZYNNA W CIĄGU CAŁEJ DOBY.

Godziny przyjęć dla interesantów od godz. 9-ej rano do 9-ej wieczór. Informacje prasowe. Przyjmowanie ogłoszeń po cenach redakcyjnych, do pism miejscowych i zamiejscowych. Kampanje reklamowe. Redagowanie podań i rekursów. Tłumaczenia. Przepisywanie na maszynie.

W A P

W A P

Dr. med.

Antoni Miller

Łódź, ul. Targowa
32, front 1 p. tel.
206-34.

Choroby wewnętrzne i zakaźne.
Godz. przyjęć od
8-ej do 9³⁰ rano i
po 7—8³⁰ wiecz.

Do akt.

Nr. 1721-1930 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu
Powiatowego
w Łodzi
Bronisław
Pingielski
zam. w Łodzi
przy ul.

Południowej 20
na zasadzie art.
1030 U. P. C. ogła-
sza, że w dniu
11 listopada
1930 r. od godz.
10-ej rano w
Łodzi, przy ul.
Sienkiewicza 113
odbędzie się sprze-
daż z przetargu
publicznego ru-
chomości
należących do
Adolfa Sendera
i składających się
z dużej kroszmal-
ki do osnów w
komplecie marki
Louis Schönherrn
w Chemnitz Sak-
sonja
oszacowanej na
sumę zł. 1200.—
Łódź, 14.10. 30 r.

Komornik
Br Pingielski

Sukna

LEONHARDA
BIELSKIE
TOMASZOWSKIE
ANGIELSK E

poleca po cenach umiarkowanych



KLINIKA

Położnicszo-chirurgiczna

„SANATO”
Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

OPIEKA LEKARSKA

nad matką i dzieckiem.

CENY PORODU

na II-ej klasie wraz z zabiegami
200 zł.

Oddział chirurgiczny

D-RA MED. M. KANTORA

godz. przyjęć 1—2 p. p.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.30; zagranicą — zł. 10.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wiersz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wiersz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 300/